

Obchody Dnia Zwycięstwa

23 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim, przypadająca w roku 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, jest obchodzona w naszym kraju bardzo uroczystie.

Od połowy kwietnia odbywały się spotkania generałów, oficerów i podoficerów z ludnością wiejską, z robotnikami w zakładach pracy, z młodzieżą szkolną. Dotychczas spotkań takich odbyło się ponad 37 tys. Przez cały nasz kraj przebiegają sztafety szlakami walk z hitlerowskim faszyzmem. Szczególnie uroczystości zapowiadają się zakończenie tych sztafet w Kołobrzegu, Szczecinie, Słubicach i Zgorzelcu.

9 maja w miastach wojewódzkich i większych garnizonach odbędą się uroczyste paradzki i apele, zaciągnięte zostaną warty honorowe a w miejscach upamiętnionych walką żołnierzy polskich i ra-

dzieckich z hitlerowskim najeźdźcą — na cmentarzach wojennych i przed pomnikami wdzięczności — złożone zostaną kwiaty.

W dniach poprzedzających Dzień Zwycięstwa, w poszczególnych okręgach wojskowych i dowództwach rodzajów wojsk, zasłużeni uczestnicy walk z faszyzmem oraz wyróżniający się w pracy społeczno-politycznej oficerowie, chorążowie i podoficerowie udekorowani zostaną medalami: „Za udział w walkach o Berlin” oraz „Za zasługi dla obronności kraju”. Dla najbardziej wyróżniających się uroczystości dekoracji odbędą się 7 maja w sali Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

W niektórych szkołach średnich i podstawowych zorganizowane zostaną w dniu 9 maja uroczyste apele i zbiórki młodzieży.

W Dniu Zwycięstwa we wszystkich jednostkach WP w czasie uroczystych zbiórek odczytany będzie historyczny rozkaz naczelnego dowództwa WP nr 88 na dzień zakończenia wojny. W ośrodkach kulturalno-oświatowych wojska odbędą się uroczyste koncerty i okolicznościowe wieczornice.

PAP

Akcje bojowników arabskich

W Algierze w dalszym ciągu notuje się ostre reakcje na defiladę jerozolimską w dniu 2 maja 1968 roku. Szef partii FLN Kaid Ahmed wystosował do palestyńskiej organizacji ruchu oporu El-Fatah list, dający wyraz oburzeniu Algierczyków wobec syjonistycznej prowokacji oraz wyrażający raz jeszcze stanowisko Algierii w konflikcie blisko-wschodnim, mianowicie, że rozwiązania należy szukać jedynie w zorganizowanym zbrojnym oporze Palestyńczyków oraz bezwarunkowej dla pomocy wszystkich krajów arabskich.

Harcerski IV Alert

Od jutra do niedzieli trwa u harcerzy IV Alert Naczelnika ZHP. Komendanci hufców wielkopolskich stwierdzili w sobotę na specjalnej naradzie, że poczyniono wszelkie niezbędne przygotowania, aby alert wypadł jak najlepiej. Odbywa się on pod hasłem „Harcerstwo — bohaterskim dzieciom polskim”.

W okresie Alertu IV harcerze zapoznają się z historią walki i mecenstwa dzieci polskich, zwłaszcza z ludźmi we własnym środowisku, którzy jako dzieci przeżywali okres hitlerowskiej okupacji, walczyli i cierpieli. W tych dniach rozpoczyna się też pierwsze wiosenne biwaki zuchów i harcerzy w pobliżu miejsc pamięci narodowej, nad którymi roztaczają opiekę. (wch)

POGODA

Jak podaje PIHM — 7 bm. w całym kraju będzie zachmurzenie umiarkowane, od południowego zachodu wzrastające. Miejscami przełotne opady lub burze. Temperatury od 20 do 23 st. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

Udany kiermasz

„Domu Książki” i „Głosu”



W niedzielę na pl. Adama Mickiewicza i przy al. Stalingradzkiej odbył się doroczny kiermasz organizowany przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy. Kiermasz cieszył się dużym powodzeniem. Każdy z miłośników książek pragnął zdobyć jakąś poszukiwaną pozycję, tak jak te po-
nie na zdjęciu.

Szczegółowe relacje z niedzielnej imprezy zamieszczamy na str. 3.

Fot. — K. Przychozki



POZNAN
WTOREK
7
MAJ
1968

Wydanie A
Nr 108 (7534)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Ekipy techniczne DRW i USA przystępują do przygotowania rozmów

Drugi dzień ofensywy NFW ♦ Nieprzerwane walki w Sajgonie

Według nieoficjalnych informacji pierwsze kontakty amerykańsko-wietnamskie odbędą się nie pod Paryżem, jak przypuszczano, lecz w samej stolicy w odległości ok. 100 m od Łuku Triumfalnego przy placu Gwiazdy.

Wydaje się rzeczą pewną, że wybór padł na sześciopiętrowy gmach przy ulicy Kleber, który należy do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i mieści ośrodek konferencji międzynarodowych.

W celu przygotowania „ba-

zy technicznej” rozmów przybyła już do Paryża pierwsza ekipa amerykańska, zaś ekipa techników DRW znajduje się

nik wojskowy oświadczył, że w ciągu ostatniej doby partyzanci dokonali 78 akcji. Poniedziałek był drugim dniem nowej ofensywy wojsk NFW Wietnamu Południowego.

Radio Sajgon podało w poniedziałek, że w stolicy połud-

Dokończenie na str. 2



Walki toczą się od dwóch dni na ulicach Sajgonu. Na zdjęciu: żołnierze reżimu sajgońskiego patrolują jedną z ulic plonącej części miasta.
CAF — AP — Telefoto

w drodze i oczekiwana jest w Paryżu we wtorek.

Partyzanci południowowietnamscy — jak donosi Agencja Reutera — dwukrotnie zaatakowali w poniedziałek lotnisko Tan Son Nhut. Po drugim ataku zamknięto port lotniczy dla lotów cywilnych.

Na lotnisku tym mieści się również kwatera główna gen. Westmorelanda.

Południowowietnamski rzec

Spotkanie przodowników nauki i pracy społecznej

W poniedziałek, w sali Złotej Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się z okazji 1 Maja spotkanie przodowników w nauce i pracy społecznej, aktywistów ZMS, ZMW, ZSP, ZHP i Kół Młodzieży Wojskowej z kierownictwem tych organizacji.

Wśród wyróżnionych jest m. in. student V roku Wydz. Automatyki Politechniki Śląskiej — Krzysztof Nałęcz. Bardzo dobre wyniki w nauce (średnia studiów 4,92) łączy on z aktywną pracą społeczną. Również Maria Nowak — studentka IV roku Wydz. Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, która uzyskała średnią studiów 4,9 pracuje aktywnie jako wiceprzewodnicząca Rady Uczelnianej ZSP do spraw nauki.

Uczestników spotkania powitał naczelnik ZHP Wiktor Kinecki, przekazując im wyrazy uznania i gratulacje.

Życzenia dalszych sukcesów w nauce i działalności społecznej przekazał zebrany wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego — Jan Szkop. Wyraził on m. in. nadzieję, że podjęty na VIII Plenum Rady Naczelnej ZSP studencki czyn zjazdowy „Ojczyźnie i partii” obejmie jak najszerze kręgi młodzieży. (PAP)

XI Tydzień Ziemi Zachodnich i Północnych

Dziś rozpoczyna się XI Tydzień Ziemi Zachodnich i Północnych. Uroczysta inauguracja wojewódzka nastąpi jutro w Lesznie na wieczornicy poświęconej 25-leciu Ludowego Wojska Polskiego i jego roli w wyzwoleniu i zagospodarowaniu zachodnich i północnych regionów.

TRZZ urządza w okresie trwania Tygodnia kilka sesji naukowych oraz wiele prelekcji. Referentami i prelegentami będą pracownicy naukowcy Instytutu Zachodniego. Tematyka dotyczy gospodarczego rozwoju polskich ziem zachodnich, rewizjonistycznej polityki NRF wobec Polski, dywersji ideologicznej.

Dla młodzieży szkolnej przewiduje się wiele spotkań z przedstawicielami LWP oraz byłymi działaczami Związku Polaków w Niemczech (obchodzimy 46 rocznicę powstania tego Związku). 11 maja wystąpi uczestnicy II Motorowego Rajdu po Ziemiach Zachodnich na trasie Poznań — Porąb — Łagów — Sulechów — Wolsztyn. Zakończenie rajdu stanowić ma akcent zamykający obchody Tygodnia.

Szereg osób otrzyma odznaki Zasłużonego Działacza TRZZ. W tym roku kładzie się szczególny nacisk na popularyzację idei i zadań działalności społecznej TRZZ. (wb)

Depesza M. Spychalskiego

Diennik „Krasnaja Zwiezda” opublikował w poniedziałek depeszę Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego do ministra obrony ZSRR A. Greczki. Marian Spychalski wyraził podziękowanie A. Greczce za gratulacje i życzenia przesłane w związku z wybraniem go na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa PRL. (PAP)

Pokój, chleb, nauka i radość dla wszystkich dzieci świata

Ogólnopolski Komitet FJN objął patronat nad tegorocznymi obchodami Międzynarodowego Dnia Dziecka — 1 czerwca. Obchody przebiegać będą pod hasłem: „Pokój, chleb, nauka i radość dla wszystkich dzieci świata”.

Imprezy przygotowujące z tej okazji służą pogłębieniu patriotyzmu i internacjonalizmu wśród młodzieży.

Międzynarodowy Dzień Dziecka zbiega się w tym roku z ogłoszonym przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego „świętem sportu szkolnego”. Zarówno 1 czerwca w sobotę, która będzie wolna od zajęć lekcyjnych, jak i w niedzielę w całym kraju zorganizowanych zostanie tysiące imprez sportowych dla młodzieży, wiele zabaw.

Uczniowie starszych klas odwiedzą swoich kolegów z domów dziecka i dzieci przebywające w zakładach lecz-

niczych. W wielu miejscowościach z okazji Dnia Dziecka przekazane zostaną do użytku nowe świetlice i place zabaw.

Zgodnie z tradycją, Zarząd Ogólny TPD na wniosek poszczególnych organizacji społecznych przyznają najbardziej zasłużonym działaczom odznaki i dyplomy „Przyjaciele Dziecka”. (PAP)

Fr. Modrzewski ambasadorem PRL w Belgii

Rada Państwa mianowała Franciszka Modrzewskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Królestwie Belgii.

W związku z tym Prezes Rady Ministrów odwołał Franciszka Modrzewskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego.

★

Franciszek Modrzewski urodził się w roku 1902 roku w Lublinie. Po ukończeniu wyższych studiów na WSH w Warszawie rozpoczął pracę w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego. Od 1934 r. działał w Klubie Demokratycznym. W czasie wojny był delegatem Polskiego Czerwonego Krzyża na kraję skandynawskie, a następnie Środkowego Wschodu. Po wojnie zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk w Ministerstwach Żegluga i Kultury i Sztuki. Od 1957 r. był wiceministrem handlu zagranicznego. (PAP)

Nowy dyrektor PWN

Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powołał dr Jerzego Wołyżkę na stanowisko dyrektora i redaktora naczelnego Państwowych Wydawnictw Naukowych. (PAP)

Londyńskie zabiegi o uratowanie misji Jarringa

Wielka Brytania nie szczędzi wysiłków dyplomatycznych, zmierzających do realizacji listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie i uratowania misji Jarringa wbrew pro wokacyjnemu sabotowaniu jej przez Izrael.

Londyńskie rozmowy między królem Husajnem a premierem Wilsonem i min. Stewartem (spotkanie z premierem odbędzie się w najbliższą środę), ambasadorem ZRA Hassanem Fikki a Stewartem oraz między izraelskim min. spraw zagranicznych Ebanem a Stewartem są łączone przez miejscowych obserwatorów w jedną akcję dyplomatyczną.

Korespondent podkreśla, że butna parada oddziałów agresora w Jerozolimie została przyjęta w kołach oficjalnych i dyplomatycznych Londynu jako poważny cios wymierzony misji Jarringa. (PAP)

Inauguracja Tygodnia Solidarności b. Uczestników Ruchu Oporu

W minioną niedzielę, z okazji Tygodnia Międzynarodowej Solidarności b. Uczestników Ruchu Oporu, odbyła się w Poznaniu w auli UAM uroczysta akademii. Organizatorem jej był Zarząd Okręgu ZBoWiD.

Prasa polonijna potępia antypolską kampanię

Niemal cała prasa polonijna, ukazująca się w USA i Kanadzie, nadal potępia antypolską kampanię prowadzoną przez niektóre koła syjonistowskie amerykańskich. W większości gazet polskich, bez względu na ich polityczne zabarwienie, publikowane są artykuły ukazujące prawdę o przebiegu powstania w getcie warszawskim, przedstawiające pomoc udzielaną Żydom przez społeczeństwo polskie i potępiające fałszowanie historii. (PAP)

Złożenie wieniec na grobie K. Marksa

Z okazji 150 rocznicy urodzin Karola Marksa, na jego grobie na cmentarzu Highgate w Londynie, złożyła wieniec delegacja ambasady polskiej wraz z przedstawicielami innych krajów socjalistycznych i reprezentantami KP W. Brytanii. (PAP)

Minister Spraw Zagranicznych CSRS w Moskwie

W poniedziałek, na zaproszenie szefa radzieckiego MSZ, A. Gromyki, przybył do Moskwy z 3-dniową wizytą minister spraw zagranicznych Czechosłowacji, J. Hajek.

Agencja CTK przypomina w związku z tym, że jest to pierwsza podróż zagraniczna Hajki od czasu mianowania go ministrem spraw zagranicznych.

Nowy ambasador Czechosłowacji w ZSRR, Vladimir Kocuk, złożył w poniedziałek w Kremlu listy uwierzytelniające przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej Nikołajowi Podgornemu.

Owacje dla Meliny Mercouri

W zachodniobrzezkiej hali Kongresowej odbyła się w niedzielę wieczorem demonstracja solidarności z narodem greckim walczącym o wolność.

Owacje zgotowano greckiej aktorce i śpiewaczce Melinie Mercouri. Śpiewała ona pieśni Mikisa Theodorakisa. Pisarz Guenter Grass wygłosił słowo wstępne.

Przed halą Kongresową doszło do starcia między przeciwnikami i zwolennikami ateńskiego reżimu militarnego. PAP

Rozmowy

Dokończenie ze str. 1

niowego Wietnamu zamknięto ponownie wszystkie szkoły.

Agencje donoszą, że podczas walk w Sajgonie w niedzielę rano został zabity radca ambasady NRF w Sajgonie baron Hasso Ruedt von Collenberg.

Prezydent Johnson zaprosił w poniedziałek wieczorem do Białego Domu swych doradców, wybranych na głównych negocjatorów amerykańskich w sprawie Wietnamu, w celu szczegółowego omówienia z nimi stanowiska, jakie zajmą Stany Zjednoczone w Paryżu w czasie wstępnych rozmów z przedstawicielami DRW.

Rzecznik prasowy Białego Domu — Christian, oświadczył, że — zdaniem prezydenta Johnsona — wzmożenie działań wojennych przez siły powstańcze w Wietnamie południowym nie wpływa dodatnio na atmosferę, w jakiej powinny się toczyć rozmowy. Dodał, że prezydent Johnson śledzi uważnie wydarzenia w Wietnamie i stale konsultuje się ze swymi głównymi doradcami.

Zakończenie budowy zachodniego odcinka rurociągu „Przyjaźń”

W poniedziałek spotkali się budowniczowie biegnącego przez Polskę w kierunku NRD zachodniego odcinka rurociągu „Przyjaźń”. Spotkanie odbyło się z okazji zakończenia budowy ostatniego z kilku położonych na trasie rurociągu przepompowni.

Rozstrzygnięcie konkursów dziennikarskich

W zeszłym roku Sekcja Publicystów Rolnych przy Oddziale Poznańskim Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ogłosiła konkurs na reportaż rolny. Ostatnio dokonano oceny 16 nadesłanych prac. Jury przyznało I nagrodę Stefanowi Konopińskiemu („Sztandar Młodych”). Dwie drugie nagrody otrzymują — Maciej Gryfin („Gazeta Poznańska”) oraz Mieczysław Pochwicki („Gazeta Poznańska”). Trzy trzecie nagrody przypadły w udziale — Andrzejowi Piszczole („Dziennik Ludowy”), Aleksandrowi Nowakowi (PAP) oraz Kazimierzowi Jajwickiemu („Głos Wielkopolski”). (C)

*

27 kwietnia br. jury konkursu „Złotego Koła” organizowanego przez Polski Związek Motorowy i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich dla dziennikarzy, zajmujących się problematyką motoryzacyjną, dokonało podziału nagród. „Złote Koło — 1967” zdobył Tomasz Domaniewski (Warszawa). Wśród pozostałych 3 laureatów znalazł się przedstawiciel redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — Maciej Stabrowski.

Ponadto przyznano wyróżnienie Redakcji Sportowej Telewizji Warszawa (na)

Wybudowana przez warszawski „Beton-Stal” oraz kilka przedsiębiorstw montażowych w rekordowo szybkim czasie siedmiu miesięcy przepompownia zamyka cykl inwestycyjny zachodniego odcinka rurociągu. Dzięki temu cały odcinek osiągnął docelową moc przepływową. Ma to szczególne znaczenie gospodarcze dla naszego zachodniego sąsiada — NRD.

Mówił o tym w czasie okolicznościowej uroczystości — przedstawiciel rządu NRD — wiceminister — Hans Adler, który podziękował polskim budowniczym za szybką i solidną robotę. Gość wręczył wyróżniającym się pracownikom

Przemówienie delegata polskiego na konferencji Praw Człowieka

Na Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka zabrał głos w debacie generalnej przewodniczący delegacji PRL, prof. Zbigniew Resich.

Na przykładzie Konstytucji PRL i innych aktów ustawodawczych mówca scharakteryzował gwarancje i realizację praw człowieka w PRL. — Oświadczam, że z tych wszystkich praw i zdobyczy korzystają w pełni obywatele polscy i obywatele innych narodowości. Polska — tak w przeszłości, jak i obecnie — wykazuje całkowitą tolerancję dla narodowych przekonań swych obywateli, daje im równe prawa, uznaje ich prawo do rozwijania narodowej odrębności, kultury i religii. Odnosi się to oczywiście również do obywateli narodowości żydowskiej, którzy pragną żyć i pracować w Polsce, którzy uważają Polskę za swoją ojczyznę i którzy chcą być obywatelami polskimi.

Wymagamy jednak od wszystkich obywateli, niezależnie od ich pochodzenia narodowego, lojalności wobec państwa. (PAP)

VIII plenum Rady Naczelnej ZSP

Wychowanie społeczne — przede wszystkim

5 maja odbyło się w Warszawie VIII Plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, poświęcone omówieniu roli i zadaniom ZSP w świetle aktualnej sytuacji w środowisku studenckim.

W obszernym referacie i w toku ożywionej dyskusji, w której głos zabierali przedstawiciele środowisk akademickich z całej Polski, poddano krytycznej analizie niedawną sytuację oraz okoliczności, wskutek których doszło do marcowych wydarzeń. Szczegółowo omówiono rolę i bieżące zadania ZSP, postulowano konieczność wprowadzenia szeregu zmian, przede wszystkim w systemie wychowawczym.

Potępiając zdecydowanie ślepotę polityczną nielicznych grup studenckich, które dały się sprowokować w czasie marcowych wydarzeń, dyskutanci stwierdzili, iż stały się one sygnałem ostrzegawczym o wielu zaniedbaniach w dziedzinie wychowania społeczno-politycznego na wyższych uczelniach oraz w dziedzinie samej struktury tych uczelni. Podkreślono konieczność szerszego, skuteczniejszego oddziaływania politycznego na ogół studentów przez organizację młodzieżową.

Zrzeszenie Studentów Polskich — jako organizacja najbardziej masowa — powinna do akcji tej przywiązywać szczególną wagę i skierować do niej dobrze przygotowany aktyw. Dlatego postulowano m. in. zmniejszenie rotacji tegoż aktywu oraz odpowiednie przygotowanie go — od starostów grup studenckich poczynając. Aby zadania te można było spełnić, pożądanym jest — zdaniem wielu dyskutantów — udział przedstawicieli organizacji młodzieżowych w pracach senatów, rad wydziałowych i rad głównych wyższych uczelni, konieczne jest też zaktywizowanie wszystkich ogniw samorządu studenckiego (np. w domach akademickich, które powinny być terenem wychowawczego oddziaływania).

Jednocześnie należy zmienić szereg przestarzałych, niemal feudalnych cech dotychczasowej struktury wyższych uczelni, rodzących często protekcjonalizm i odrywających kadre naukową od studentów (listy rektorskie, ku-

Argentyńscy wizytują Sajgon

Jak donosi prasa argentyńska, w dniu 9 bm. uda się do Sajgonu wojskowa delegacja argentyńska z generałem M. de Nevaresem na czele. Wizyta delegacji w Wietnamie południowym potrwa około trzech tygodni, a celem jej jest zaznajomienie się z taktyką prowadzenia walk w warunkach tego kraju i z zastosowaniem najnowszych typów broni. Społeczeństwo Argentyny, potępiając agresję USA w Wietnamie, jest głęboko zaniepokojone z powodu tej wizyty. Wyrażenia jest pogląd, iż może to być pierwszym krokiem do podjęcia przez rząd Argentyny jakichś zobowiązań w Azji południowo-wschodniej, czego od dawna już domaga się Stany Zjednoczone. (PAP)

Wywiad A. Dubczeka dla „Rudeho Prava”

Odpowiadając w poniedziałek na pytania dotyczące celów, przebiegu i wyników wizyty delegacji CSRS w Moskwie, pierwszy sekretarz KC KPCz Aleksander Dubczek w wywiadzie dla dziennika „Rude Pravo” oświadczył, że chodziło o nawiązanie tam osobistych kontaktów przez nowych czechosłowackich przywódców.

Dokonaliśmy z przywódcami radzieckimi wymiany poglądów na niektóre aktualne zagadnienia wzajemnych stosunków sytuacji międzynarodowej i światowego ruchu komunistycznego — stwierdził A. Dubczek. Ścisłe osobiste kontakty z przywódcami Związku Radzieckiego to dla nas naturalna sprawa.

Rozmowy — podkreślił A. Dubczek — odbywały się w szerszej i partyjnej atmosferze, jak to wynika z charakteru wzajemnych stosunków między naszymi krajami i partiami, stosunków opartych na całkowitym poszanowaniu wzajemnych praw i całkowitej zgodności interesów. Porozumielimy się wstępnie, że w najbliższych miesiącach na zaproszenie strony radzieckiej oficjalna delegacja partyjna i rządowa CSRS odwiedzi Związek Radziecki celem przeprowadzenia dalszych rozmów na temat podstawowych zagadnień dotyczących wzajemnych stosunków.

A. Dubczek stwierdził, że rozmowy delegacji czechosłowackiej w Moskwie dotyczyły trzech grup problemów: rozwoju stosunków czechosłowacko-radzieckich, a zwłaszcza spraw współpracy gospodarczej, następnie wymiany poglądów na temat sytuacji w obu krajach oraz działalności KPCz i KPZR i wreszcie niektórych problemów międzynarodowych.

Mówiąc dalej o wymianie poglądów na wzajemne doświadczenia w rozwoju w obu krajach i na działalność obu partii komunistycznych Dubczek stwierdził m. in.:

Przywódcy radzieccy zaznają mi-

li nas z sukcesami osiągniętymi na polu rozwoju gospodarczego i życia politycznego w ZSRR. Strona czechosłowacka zaznajomiła przedstawicieli Związku Radzieckiego z rozwojem CSRS, z realizacją uchwały plenum kwietniowego KC KPCz.

Należy zaznaczyć, że nasza partia już niejednokrotnie po styczniowym plenum podkreślała swą pryncypialną dezaprobatę wobec skrajnych antysocjalistycznych postaw i zdecydowanie występowanie przeciwko nim uważa za nieodłączną część swojej polityki.

Ponownie potwierdzona została — mówił następnie A. Dubczek — jedność naszych poglądów w pryncypialnej ocenie rozwoju sytuacji międzynarodowej i zadań międzynarodowego ruchu komunistycznego, w opinii, że konieczna jest walka o umocnienie jedności i zwartości krajów wspólnoty socjalistycznej i międzynarodowego ruchu komunistycznego w walce przeciwko imperializmowi. W związku z tym omówiliśmy także zagadnienia współpracy wojskowej obu naszych krajów w ramach Układu Warszawskiego. (PAP)

Milandes — sprzedane

Po 8 latach nieustannej walki z wierzyteli, zamek Milandes w Perigaud, gdzie Josephine Baker wychowywała swoich 13 adoptowanych dzieci został sprzedany na licytacji. Licytacja rozpoczęła się w sobotę po południu. Zamek został oceniony na 298 tys. franków, restauracja na 71.500, hotel na 192.500 franków. Licytacja nie została jeszcze zakończona. Josephine Baker zdecydowana jest jednak próbować wszelkich szans, aby utrzymać posiadłość. (PAP)

Zamieszki studenckie w Paryżu

Policja zamknęła dostęp do Sorbony

Korespondent PAP, red. Zbigniew Klimas donosi: w niedzielę w Paryżu zapadły wyroki w trybie nagłym, skazujące czterech studentów na bezwarunkowe kary więzienia do dwóch miesięcy oraz grzywny. Łącznie w ciągu soboty i niedzieli trzynastu studentów ukaranych zostało więzieniem (w większości wypadków w zawieszeniu) za udział w zamieszkach w Dzielnicy Łacińskiej w piątek, lub za posiadanie zakazanej broni, jak noże, pałki, łomy żelaza itp.

Znacznie poważniejszy jest bilans studenckich zamieszek w piaszczyźnie uczelnianej, bowiem dwa fakultety nauk humanistycznych Nanterre pod Paryżem (od piątku) oraz Sorbona (od soboty) zostały zamknięte aż do odwołania. Łącznie w piątek zatrzymano około 600 osób. Wśród kilkudziesięciu na ogół lekko rannych — po obu stronach — jeden z policjantów doznał złamania podstawy czaszki i jego stan jest bardzo groźny. Oficjalne i nieoficjalne oświadczenia mówią o grupie „wściekłych”, którą oblicza się na około tysiąc osób, ale jej wicherzyelska działalność w szczególności gorącym okresie przygotowań do egzaminów pozbawia możliwości nauki około 160 tysięcy młodzieży studiującej w Paryżu.

Od piątku sytuacja na „froncie” studenckim uległa bardzo poważnemu zaostrzeniu; wezwanie gwardii ruchomej na teren Sorbony oraz zamknięcie obu fakultetów humanistycznych są dowodem, że władze nie panują nad sytuacją.

Koziołki płacą

8, 17, 18, 23, 38 (4)

W 573 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 5 bm. wpłynęło 289.356 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 477.437, — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 2 i 4 kwartała przeznaczona na wygrane I i II stopnia została rozdzielona na wygrane niższych stopni. Zakumulowana kwota przeznaczona w myśl § 25 ust. 1 na wygrane I stopnia w następnym grach wynosi obecnie 400.000, — zł.

Stwierdzono: 45 „czwórki” po 3.215, — zł, 92 „trójki” premiiowane po 164, — zł, 1.624 „trójki” po 64, — zł, 1.828 „dwójki” premiiowane po 26, — zł, 21.623 „dwójki” po 6, — złotych.

Losowanie 574 gry odbędzie się w dniu 12 bm. w Kaliszu na Rynku o godz. 12.30.

TOTO-LOTEK

18, 19, 20, 22, 26, 35 (36)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Zachować dla potomnych pamięć po bohaterach

Piszą do Polski rodacy z 11 krajów świata (1)

Tradycyjny Miesiąc Pamięci Narodowej — kwiecień — wieńczy majowe rocznice zwycięstwa: wkroczenie oddziałów 1 Armii Wojska Polskiego do Berlina, przyjęcie kapitulacji portu wojennego Wilhelmshaven i wkroczenie Dywizji Pancerniej do miasta, wkroczenie żołnierzy II Armii Wojska Polskiego do wyzwolenego przez nich Mielnika i Pra-
gi.

Problematyka historyczna II wojny światowej i udziału w niej Polaków jest ogólnie znana, a jednak brakuje w niej wielu ogniw i przykładów dokumentujących bohaterstwo na rodzie polskiego, poświęcenie jego żołnierzy, doniosły wkład Polski w zwycięstwo nad hitleryzmem.

Wśród cennych inicjatyw gromadzenia dokumentów i relacji z czasów wojny na wyróżnienie zasługuje konkurs rozpisany wśród Polonii przez Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną pod hasłem: „Wszyscy zbieramy pamiętki do albumu narodowej pamięci”. Jego rezultaty dość znacz-

ne, licząc ilość nadesłanych prac (kilkadziesiąt z 11 krajów całego świata), są bardzo cenne pod względem zawartości w nich treści, autentyczności opisów i opowiadań, serdecznej troski o zachowanie dla potomnych pamięci o bohaterstwie walce, tragicznej martyrologii i wielkim zwycięstwie narodu, bezprzykładnym heroizmem jego najlepszych synów — żołnierzy, partyzantów, członków ruchu oporu.

Z Francji, ZSRR, Anglii, Kanady, USA, z dalekiej Brazylii, Australii, z innych krajów na desłali swe prace (często uzupełnione zdjęciami i pamiątkami z lat wojny) naoczni świadkowie zdarzeń frontowych, obywateli, bitewnych, przeważnie żołnierzy i oficerowie polskich sił zbrojnych na Zachodzie i na Wschodzie. Zawarli w nich własne i wspólne wspomnienia z lat tułaczki i walki oddziałów polskich, które były się najdłużej i najdzielniej ze wszystkich wojskowych jednostek koalicji antyhitlerowskiej, opisy ciężkich zmagających z wrogiem partyzantów w Kraju i Polaków — członków ruchu oporu we Francji i innych krajach Europy.

Oficer zawodowy Władysław Żebrowski z South Burnaby (Kanada) spisał na 60 stronach wspomnienia z okresu od 10 listopada 1939 r. kiedy przekroczył granicę włosko-francuską do 14 czerwca 1940 r. na kilka dni przed kapitulacją Francji. Spotkania Polaków w Paryżu, koszar w Bessieres, przyjazd do obozu w Coetquidan, tworzenie oddziałów bojowych z synów emigrantów polskich, z licznych uciekinierów z kraju. Wykłady i ćwiczenia pod okiem zdziwionych nie co Francuzów. Oczekiwanie na sprzęt i wreszcie podjęcie walki z Niemcami. Oto fragment zapisany pod datą 10 maja 1940 r.:

„Rano budzi nas kanonada artylerii przeciwlotniczej. Wpada porucznik Francuz i woła: — Niemcy rozpoczęli atak na Holandię i Belgię. Bombardowali Arras! Wśród Francuzów podniecenie. Pajądają pytania kierowane do dowódcy: Jak wygląda bombardowanie lotnicze? Co sądzicie o tej ofensywie? Gdzie się chować? Aha, narażacie palicę się do wojny. Le piej późno niż wcale, chociaż jest to zasługa raczej... Hitlera!”

Gorzka to, ale sprawiedliwa ocena ówczesnej niezdeterminowanej postawy aliantów.

„Wieczorem rozmawiam z dwoma podoficerami RAF. Niemcy spaliłi im dwie maszyny. Mają za bitych i rannych. Miny mają bieda-dy bardzo rzadkie. — O, będzie bardzo gorąco. Zrozumieli wreszcie, że to jest wojna. Koniecznie chcą mego orzelka w zamian za odznakę RAF. Co robić — niech mają przyjemność...”

Żołnierze polscy podejmują walkę we Francji. Biją się dzielnie, jak na ziemi ojczystej we wrześniu 1939 roku. Pokonani, nie składają broni. Sta-

ją w obronie Wielkiej Brytanii. Są współorganizatorami ruchu oporu we Francji.

Niemcy odnoszą zwycięstwo. Pewni łatwego sukcesu atakują Związek Radziecki. I tu spotykają na swojej drodze Polaków. Józef Łopato ze Świątkogorska (ZSRR) spisał obszerną relację o znanej mu działalności partyzantów polskich na Białorusi:

„Razem z radzieckimi partyzantami polscy partyzanci wykazywali mięstwo i heroizm w walce z Niemcami. Doskonale pamiętam oddział partyzantki noszący nazwę „Orzeł Biały”. Dowodził nim oficer Jan Kruk, pochodzący z Grodna... Oddział działał na terenie powiatów: Lida, Iwie i Grodno, zniszczył wiele niemieckich transportów, atakował posterunki żandarmerii i zgrupowania wojskowe”.

„Dobrze pamiętam akcję przeprowadzoną wspólnie przez partyzantów polskich i radzieckich na linii kolejowej Lida-Mołodeczno, niedaleko wsi Kniżniukowce 7 maja 1943 r. Zatakowano i opanowano pociąg z bronią i amunicją. Zginęło 28 Niemców, a 48 wzięto do niewoli”.

Jedną ze zwrotek ulubionej pieśni oddziału brzmiała: „Wyszli śmiało ze swej chaty, nocykajcie, szwaby katy. W żandarmerii zadraża ściany, bo my jedziemy w partyzany”.

Józef Łopato wspomina też Adama Korczewskiego spod Krakowa wcielonego przymusowo do armii niemieckiej:

„Przybył z oddziałem na Białoruś i pełnił służbę wartowniczą przy moście na rzece Gawia. Był świadkiem niemieckich grabieży i maltretowania miejscowych chłopów. Pewnego dnia na nocnym postoju we wsi Stiganie Korczewski zamordował nożem gefreitra, z którym pilnował śpiących Niemców. Zabrał automaty i granaty i przy pomocy dwóch łączników z partyzantki przeprowadził ich wszystkich w liczbie 10 do oddziału partyzanckiego im. Woroszyłowa. Został pełnoprawnym partyzantem radzieckiego oddziału. Walczył w jednej z grup dywersyjno-bojowych. Nie dożył zwycięstwa. Poległ podczas akcji na pociąg w pobliżu wsi Sudroki. Został pochowany w bratniej mogile na placu w miasteczku Iwie. Stoł tam dziś piękny pomnik, a corocznie w dniu 9 maja składane są wieńce od ludności, władz i organizacji”.

W tym czasie we Francji rosły szeregi oddziałów bojowych i dywersyjnych ruchu oporu. Znalazło się w nich tysiące Polaków. Tomasz Strugała z Dourges (Francja) nadesłał wiele ulotek, gazet, odezw z lat 1939—1943, wydawanych przez organizację francuską i polską, wzywających do nasilenia walki z okupantem. Liczne są wśród nich ulotki dwujęzyczne, polsko-francuskie, do wód ścisłej współpracy i wspólnej walki ze wspólnym wrogiem — hitlerowskim najeźdźcą i okupantem.

Antoni Stypała z Cavendish-Suffolk (Anglia) opisał działalność konspiracyjną i akcję oporu wśród 6 tysięcy osadników polskich rozsiadanych po departamencie Lot-et-Garonne.

Walka stawała się coraz bardziej zacięta, pochłaniała co raz więcej ofiar. Męstwem i poświęceniem wyróżniali się wszędzie Polacy. (Interpress)



Już od wczesnych godzin rannych stoiska obłożone były przez kupujących. Cóż dopiero mówić o godzinach szczytu, gdy dotarcie do stołów można było uważać za szczęście. Impreza cieszy się takim powodzeniem, iż warto już dzisiaj pomyśleć o rozszerzeniu jej terenów, by rozładować tłok, ułatwić zakupy bibliofilom a pracę księgarzom.

100 000 poznaniaków na kiermaszu „Domu Książki” i „Głosu”

Niedzielny kiermasz „Domu Książki” i „Głosu Wielkopolskiego” zorganizowany z okazji tegorocznych obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy, przeszedł najmielsze oczekiwania. Już o godzinie 9, mimo że oficjalne otwarcie zapowiedziano na 10 gromadzili się mieszkańcy miasta na placu Mickiewicza i przy al. Stalingradzkiej wokół pięknych stoisk przygotowanych przez Dom Książki i „Ruch”. Piękna pogoda, zachęcała wszystkich do spaceru i powiększenia domowych księgozbiorów o książki nie tylko poszukiwane, ale również zaopatrzone w dedykacje autorów.

Nasz reporter zanotował: — pierwszy kupujący zjawił się na stoisku muzycznym o godzinie 8.15 — był to kierowca taksówki. Poszukiwał wydawnictw turystycznych. Parę minut później — Krystyna D. zakupiła „500 zagadek muzycznych” oraz „Życie Beethovena”. O godz. 8.45 na stoisku Wydawnictwa Poznańskiego sprzedano pierw-



Laureat Wielkiej Nagrody CRZZ Bogusław Kogut przyjmuje gratulacje od sekretarza WKZZ Jerzego Męczyńskiego i jednocześnie dedykuje mu swoją najnowszą książkę „Jeszcze miłość”.

W kupujących był między innymi 11 a 13. Trudno było wtedy dotrzeć do stoisk. Mimo wicheru z deszczem, która przeszła nad miastem o godz. 14 pozostawiając w dalszym ciągu tłumnie przybywali na teren kiermaszu. W godzinach południowych odwiedził nasz kiermasz przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania Jerzy Kusiak.

Nie słabnącym zainteresowaniem cieszyły się stoiska sprzedające losy loterii książkowej obsługiwane przez uczniów Technikum Poligraficzno-Księgarskiego im. J. Lelewela w Poznaniu. Oni też przez cały dzień dzielnie pomagali na wszystkich stoiskach.

Dla statystyków podajemy, że przez kiermasz przesunęło się blisko 100 000 osób, zakupiono książek za pół miliona złotych, a losów loterii książkowej sprzedano 25 000. Doroczny kiermasz książek jest imprezą cieszącą się dużym powodzeniem. Z roku na rok coraz więcej poznaniaków bierze w nim udział. Przypuszczamy, że kiermasz w przyszłą niedzielę w Parku Kasprzaka wzbudzi również wielkie zainteresowanie. (jk)

Książki Eugeniusza Pauksty cieszą się dużym powodzeniem. Nic więc dziwnego, że po dedykacji zjawiali się najmłodsi i starsi jego czytelnicy.



Fot. (3) — K. Przychozdzki

Służalstwo miewa czasem jakieś granice dyktowane poczuć resztek godności służalca. Ale nie w radio Freies Europa. Służalstwo tych panów (i pań) w stosunku do syjonistycznych proktorów i dysponentów pieniędza amerykańskiego granic żadnych nie uwzględnia.

Jani Jadwiga Mieczkowska z monachijskiej rozgłośni postanowiła odwrócić uwagę słuchaczy od faktu, że kraje zachodnie ze Stanami Zjednoczonymi na czele oraz wszystkie organizacje syjonistyczne, a w ogóle żydowskie, szczególnie w USA, pozostały głuche, nieme i bezczynne wobec tragicznej walki i gehenny mordowanych Żydów w Getcie Warszawskim i w żadnej, choćby symbolicznej formie nie udzieliły im pomocy, a bodaj o-tuchy, wsparcia i oznak solidarności czy współczucia. Ta makabryczna obojętność syjonistów całego świata, a syjonistów amerykańskich w szczególności, wobec ludobójczej zbrodni hitlerowskiej dokonanej w kwietniu 1943 roku w Warszawie, jest tym bardziej wstrząsająca, że kierownicze koła syjonistyczne na Zachodzie posiadały dokładne i swo-

WREDNA ROLA

szczegółowe relacje o tym, co się działo w Getcie Warszawskim i co się w ogóle działo już przed tym z Żydami w Polsce. Rząd gen. Sikorskiego, podziemne czynniki w Polsce, sami walczący Żydzi w Warszawie przedstawiali bezustannie alarmujące, liczne relacje, apele i błagalne wezwania do rządów zachodnich i Żydów amerykańskich. Okazało się to bezskuteczne. Hitler dokonał swego zbrodnictwa dzieła przy milczącej postawie milio-nu Żydów całego świata zachodniego, wywierających, jak powszechnie wiadomo, w Stanach Zjednoczonych, a tak że w Wielkiej Brytanii ogromny, w wielu wypadkach decydujący wpływ na kluczowe decyzje rządów tych państw. Opinia publiczna tych krajów była i jest w zdecydowanej większości kierowana przez prasę, telewizję i radio znajdujące się w rękach przeważnie syjonistycznych.

Syjonistki amerykańscy i rządy zachodnie mieli oczywiście i swoje, tylko im wiadome po-

wody, dla których umyli ręce od sprawy jakiegokolwiek pomocy dla Żydów mordowanych przez Himmlera i Hitlera. Skoro jednak syjonistki i rządy zachodnie postanowili wydać na bezkarną zagładę kilka milionów Żydów europejskich, w tym także polskich, nie można się zgodzić, aby ci sami syjonistki i te same czynniki polityczne na Zachodzie podnosiły obecnie oskarżenia i z palca wyssane oszczerstwa, że śmierci zamordowanych Żydów winni są Polacy, którzy rzekomo im nie pomogli. Perfidia, bezczelność i przewrotność tego zarzutu podnoszonego przez ludzi, na których ciąży co najmniej znaczna część moralnej odpowiedzialności za bezkarnie wymordowanie Żydów, za ohydny bezczynność wobec ich straszliwej tragedii, za cynizm z jakim przypatrywali się zbrodni hitlerowskiej nie podejmując żadnej, najmniejszej interwencji, akcji i alarmu, nie mówiąc o aktywnym przeciwdziałaniu przy pomocy

lotnictwa — perfidia, bezczelność i przewrotność — powtarzam — na tle obecnej kampanii antypolskiej na Zachodzie są tak bezgraniczne i tak bezprzykładne, że zatykają dech w piersiach. Bodaj, że nie ma przykładu w historii, z którym można by porównać ten dzisiejszy, syjonistyczny, moralnie zbrodniczy proceder uprawiany na skalę światową.

I właśnie p. Jadwiga Mieczkowska podjęła się ponurej roli wybielenia, a przynajmniej osłonięcia tego procederu. Rozwinęła mianowicie tezę, że nie pomógł Żydom w getcie także Związek Radziecki, o czym — jak powiada — należy pamiętać.

My w Polsce pamiętamy aż nadto doskonale o wszystkim. Pamiętamy zatem między innymi, że Związek Radziecki w tamtych czasach był dla Żydów polskich jedynym krajem w najbliższym sąsiedztwie, do którego mogli się schronić przed Hitlerem i gdzie byli bez trudności przyjmowani. Jeżeli znaczna stosunkowo część Żydów polskich uniknęła zagłady, ponieważ na czas uciekła na wschód do Związku Radzieckiego, to stało się to dzięki pomocy, jakiej w Związku Radzieckim Żydzi doznali ratując tam wtedy co najmniej życie. Stosunkowo nieduża ich część opuściła Związek Radziecki z armią Andersa, przyłączając się zresztą po drodze do zbrojnego ruchu izraelskiego w ówczesnej Palestynie, a potem już w samym Izraelu, zresztą, zaś w latach 1944—45 wróciła do Polski, co miało niemałe brzemienie w Polsce Ludowej na stepstwa.

Pamiętamy również, że w tragicznych tygodniach walki w getcie armie radzieckie znajdowały się jeszcze daleko od Polski i toczyły najcięższe dramatyczne boje z wojskami hitlerowskimi mając na celu przede wszystkim zepchnięcie ich z obszarów radzieckich. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania ani w tym czasie ani przedtem nigdy takiej sytuacji nie miały, ponieważ nigdy nie były okupowane przez armie Hitlera.

Pamiętamy także, że w tym czasie w następstwie znanych,

poprzednich wydarzeń, nie istniały stosunki dyplomatyczne między Polską a Związkiem Radzieckim, w związku z czym ani rząd polski na emigracji, ani londyńskie czyniki podziemne nie kierowały żadnych wezwań i apeli do Związku Radzieckiego o jakąkolwiek pomoc czy współdziałanie z Żydami w getcie. W niemal półtora roku potem nie zaapelowano także o pomoc i współdziałanie przed wybuchem Powstania Warszawskiego, co posiadało zresztą tragiczne dla powstania następstwa.

Komuniści polscy skupieni w PPR nie dysponowali w tych czasach tytułami formalnymi upoważniającymi ich do oficjalnego występowania w imieniu kraju i nie rozporządzali tak sprawnym aparatem, aby porozumiewać się szybko i skutecznie z rządami zagranicznymi. Cała odpowiedzialność za całość spraw kraju spoczywała wtedy jeszcze ciągle w rękach Londynu. Zmieniło się

Dokończenie na str. 4

KLAUDIUSZ HRABYK

Jak w wielkiej rodzinie

Z mieszkaniami uczuciami przekraczałam próg Państwa Domu Rencisty w Poznaniu, położonego tuż za Wartą przy ulicy Konarskiego. W mojej pamięci bowiem utrwały się wszystkie dotąd zasłyszane przedwojenne stereotypy przytułków dla starców, spędzających w nich swoją jesień życia, najczęściej w poniewierze, poniżeniu i biedzie. Staliśmy mi także przed oczyma filmy traktujące o losie starych ludzi w tychże przytułkach na zachodzie, w krajach kapitalistycznych. Ich los był i jest tragiczny przez system panujący w tego rodzaju „dobroczynnych” placówkach. Przeważnie były one kiedyś u nas i są nadal tam, na zachodzie, oparte na zasadach prywatnej fundacji, gdzie tylko ten kto wnoszą swój wkład finansowy może liczyć na znośne życie w przytułku i na jakieś wsparcie.

Już pierwsze moje spostrzeżenia wybudziły z zewnętrznego otoczenia budynku — pawilonu i otaczającego go ogrodu były pozytywne. Lekka, funkcjonalna, jednopiętrowa konstrukcja oficjalnie oszklona, z licznymi balkonikami czy ni wyjątkowo miłe wrażenie. Wnętrze budynku pachnie świeżą farbą, czystością i łączy światłem. Pod trzymającą poprzednie wrażenie, na które składa się też widok obszernej hali i korytarzy, które wiodą do poszczególnych pokoi i świetlic z pianinem, telewizorem. Za świetlicą mieści się stół, gdzie domownicy jedzą na 2 zmiany i kuchnia. Gdy ja od wieszkałam, smażyły się właśnie ryby. Pokój mieszkalny jest 46. Najładniejszy, najbardziej przytulny, są te 2-osobowe. Ponadto jest tam 1 i 3-osobowe. W każdym z nich jest balkon, szerokie okno, kolorowe firanki, szafy w ścianach, nocne lampki, fotele, dywaniki, prócz mebli najkonieczniejszych. W pokojach tych mieszka 105 osób, w tym 79 kobiet. Przeciętny ich wiek to 76 lat. Najstarszy pensjonariusz liczy 93 lata, najmłodszy zaś 65 lat. 50 proc. wśród nich to osoby samotne, pozostawione rodzinie, bliźkim, czy przyjacielom, które z wielką radością na witają swój pobyt w Domu. Są także 3 małżeństwa, z których jedno „skojarzyło się” na miejscu.

Dostają się tutaj ludzie zdrowi, chociaż niekiedy już niedołężni. Przeważają renciści. Z renty opłacają koszt utrzymania.

nia. To, co pozostaje ponad tę sumę, renciści otrzymują dla siebie na osobiste wydatki. Tym, którzy nie dysponują rentą lub jest ona zbyt niska, państwo dopłaca na utrzymanie; otrzymują także 50 zł miesięcznie na osobiste wydatki. Na pełny koszt pobytu składają się: mieszkanie, wyżywienie i odzież (gdy zachodzi tego potrzeba). O przyjęciu do Domu Rencisty decyduje specjalna komisja powołana przez władze zdrowia i opieki społecznej przy prezydium rad narodowych. Skierowanie otrzymują w pierwszej kolejności te osoby, które znajdują się w niecierpiących zwłoki sytuacjach życiowych. Decyduje wiek, stan zdrowia (głównie niepełna sprawność fizyczna), warunki mieszkaniowe, rodzinne. Te ostatnie bywają niekiedy dość drastyczne. Dlatego też ludzie, którym udało się dostać do Domu Rencisty, dopiero w nim znajdują tak potrzebny w ich wieku spokój. Wolą mieszkać z obcymi, na równych prawach, gdzie pretensje obopólne, jeśli powstają — a są — nie zdarzają się w tak licznych gronie pensjonariuszy — mają charakter przejściowy, nie wynikły z zależności materialnych ani z wierzów krwi. Niesnaski — zresztą rzadkie — między mieszkańcami Domu nie rzutują na ich dalsze losy, nie pozbawiają kogokolwiek z nich dachu nad głową. Zresztą kierownictwo — dyrektor Henryk Panek i jego zastępca Jadwiga Januszkiewicz — czuwają nad tym, ażeby atmosfera była dobra, eliminują pewne przejawy egoizmu przez pracę wychowawczą. I atmosfera jest dobra. Mieszkańcy czują się tu doskonale, lepiej w większości wypadków niż we własnym domu, czy przy rodzinie. Sami to zresztą stwierdzają.

W ich słowach zaś nie ma niczego, co by dźwięczało nieprawdą. To się czuje, gdy się przebywa choć trochę z tymi ludźmi, którzy w większości są

szczerzy i pełni dobroci. Ocukują jej także od innych.

Można by więc życzyć, ażeby Domów takich, jak opisany było więcej. Poczynione są już przez władze Poznania w tym kierunku pewne kroki. Mówię no mi o pracach adaptacyjnych podjętych przy ul. Wawrzyniaka w celu stworzenia jeszcze jednej tego rodzaju placówki. Zakłada się, więc, że parędziesiąt osób, oczekujących na miejsca w Domach Rencistów, znajdzie w nim schronienie. Problemu, jednak, i ten ośrodek nie rozwiąże w całości, z czego władze miejskie doskonale sobie zdają sprawę. Trudności bowiem narastają. I nie tylko z braku dostatecznych pomieszczeń i środków finansowych, chociaż i tak państwo łoży niemałe kwoty. Wynikają też trudności ze stałego rosnącego w naszym kraju ludźmi starzejących się. Co prawda, ten wyzwanie, gdy na efektywności naszej społecznej służby zdrowia o aktualnym poziomie życia naszego społeczeństwa, niemiernie kłopoty po zostają. Nie przyczyniają się przeto do zwiększania liczby ludzi, którzy zmuszeni by byli do chowania się w Domach Rencistów w wypadkach, gdy takiej potrzeby nie ma. Mam tu na myśli sytuację, gdy najbliższa rodzina starszaka ma warunki zapewnienia mu utrzymania i okazania troski i serca. Niechże jak najmniej będzie tych, którzy mogą to znaleźć dopiero w wielkiej rodzinie zamieszkującej Dom.

LIDIA JANASKOWA

MUZYKA

Od Filharmonii do Opery

Koncert symfoniczny pod dyktando już od roku u nas nie oglądano. J. Katlewicz rozpoczął utwór Pendereckiego zatytułowany „Polymorphia”. Kompozytor krakowski cieszy się sławą światową, którą zyskał za swe prace mocno tkwiące we współczesności, napisane z oryginalną wyobraźnią dźwiękową. „Polymorphia” rozwiązuje m. in. problem wydobywania z instrumentów smyczkowych maksimum efektów perkusyjnych. Można by dyskutować czy taki pomysł ma w ogóle sens? Ale Penderecki przez pukania, stukoty, różnorakie syki i piski uzyskuje wiele ekspresyjności. Niektórzy dosłuchują się tu po prostu do ilustracji odgłosów natury, a więc kapania deszczu i szumu nawałnicy. Niemniej jednak całość frajduje, a sądząc po okłaskach ogólnie się podobają. Solista imprezy był J. Sulikowski, laureat niedawnego Konkursu w Genewie, wykonujący Koncert F-dur W. A. Mozarta. Pianista grał „szklistym” uderzeniem, równie jak metronom, precyzyjnie, choć trochę sucho. Tak rozumiał styl.

Cała druga część wieczoru zajęła III Symfonia Beethovena. Owa „Eroika” posiada głęboki podkład ideowy. Jeśli „IX” jest hymnem na cześć braterstwa ludzkości, to „III Symfonia” gloryfikuje bohaterstwo. Katlewicz poprowadził ją z pamięci. Nie często można spotkać dyrygenta odczuwającego muzykę z taką spontanicznością. Artysta wydobył z „III” całą dramatyczność, ale i mądrze podkreślił refleksyjność utworu (2 cz.). uwypuklił monumentalizm formy (1 i 4 cz.). Nagrodą były długotrwałe owacje ze strony poznańskiego audytorium, przyjmującego Katlewicza nader serdecznie.

W Operze gościliśmy ostatnio T. Wierzbickiego, dotąd nieznanego u nas śpiewaka, stale przebywającego w Belgii i występującego w różnych zachodnich teatrach. Solista zaprezentował się jako Mefistofeles w „Faustie” Gounoda. Wysoki i szczupły dysponuje Wierzbicki warunkami zewnętrznymi właściwie odpowiednimi do roli demona — pajaka, omotującego swą ofiarę. Artysta grał ze swobodą, a nawet brawurą. Śpiewał basem o zabarwieniu raczej barytonowym, nie imponując może szczególnie okazalym wolumenem, za to budząc uznanie kulturą swego śpiewu, starannym frazowaniem i dykcją (partia oratorowa w języku francuskim).

KLAUDYUSZ HRABYK

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Na Malcie rozegrano 18 wyścigów w ramach centralnych regat juniorów w wioślarstwie. W punktacji zespołowej pierwsze miejsce wywalczyli zawodnicy Gdyni — 1050 pkt. przed Trytonem Poznań — 520 pkt., MKS Szczecin — 470 pkt., Rejowem Skarżysko i KW 04 Poznań.

Reprezentantki Trytona zwyciężyły w czwórkach juniorek. W je dnykach zwyciężyła Krystyna Mielcarska z KW04. Bieg osemek dziewcząt wygrała osada Trytona. W czwórkach podwójnych juniorek AZS zajął drugie miejsce.

Na basenie przy ul. Chwiałkowskiego odbyło się spotkanie reprezentacji szkolnych Poznania i Szczecina o puchar PZP. Walki były bardzo wyrównane. Poznań uzyskał 14 846 pkt., a Szczecin — 14 354 pkt. Podczas tych zawodów Ewa Kobieliska z Lecha ustanowiła nowy rekord Polski młodziezek na dystansie 100 m. grzbietowym w czasie 1:13,3. Rekord ten jest jednocześnie rekordem seniorów okręgu poznańskiego.

Zapaśnicy Sulmireczyka zrehabilitowali się w ostatniej kolejce walk o mistrzostwo I ligi za niepowodzenia w ubiegłym tygodniu. W stolicy rozegrano spotkania w stylu wnym. Sulmireczyk zremisował z Benrūtą 4,25:4,25 i pokonał Drukarza 4,75:4,25. W stylu klasycznym Unia ze Swarzędza przegrała z Unią Racibórz 4,25:5,00 i ze stołeczną Gwardią 3,75:4,25.

W drugiej serii spotkań piłki ręcznej mężczyzn z cyklu rozgrywek o Puchar 50-lecia Grunwaldu Poznań wygrał w stolicy z miejscowym AZS 32:18, a uległ Pogoni Zabrze 14:22. W rozgrywkach pro-

W halach i na stadionach

wadzi siódemka Spółni Gdańsk — 8 pkt. przed Śląskiem Wrocław, Grunwaldem Poznań, Wybrzeżem Gdańsk i Pogonią Zabrze — wszystkie zespoły mają po 6 pkt.

W ostatnim dniu eliminacyjnego turnieju o mistrzostwo Europy w koszykówce kobiecej Polska pokonała Belgię 63:33, zdobywając tym samym pierwsze miejsce.

W Radlinie odbyły się indywidualne mistrzostwa Polski w gimnastyce sportowej. Wielobój wygrał Mikołaj Kubica z Radlina przed Andrzejem Gonerą z Warszawy i Kucharczykiem z Radlina.

Zwycięzcą XI międzynarodowego kolarskiego kryterium Ministerstwa Obrony Narodowej na ulicach Warszawy został S. Demel przed J. Magierą i J. Bekerem. Dalsze miejsca zajęli: J. Kudra, T. Bochnia, T. Szpak, Z. Czechow ski.

W niedzielnych walkach o mistrzostwo I ligi bokserskiej na czoło tabeli wysunęła się stołeczna Legia przed Gwardią W-wa i Hutnikiem Nowa Huta.

Bardzo dobry wynik w strzelaniu z pistoletu dowolnego (Pd-I) uzyskał Malesz z poznańskiego Grunwaldu — 558 pkt.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Lubecie znany młociarz NRF Uwe Beyer ustanowił nowy rekord swego kraju w rzucie młotem. Uzyskał on 70,42 mtr.

W Wiesbaden zakończył się samochodowy rajd, będący jedną z eliminacji do mistrzostw Europy. Za sadą i Postawka zajęli w generalnej klasyfikacji drugie miejsce

przegrywając jedynie z Finami Toivonen-Kolari. Druga nasza osada Weiner-Karel zajęła 9 miejsce.

Do dalszych eliminacji indywidualnych żużlowych mistrzostw świata zakwalifikowali się następujący Polacy: W. Abensberger — NRF Mucha, Waloszek, Pytko, odpadł Jaroszewicz; w Miskolcu (Węgry): Pociękiewicz, Glucklich i Trzeszkowski; w Swetozarewie (Jugosławia) Maj.

W pierwszym trójmeczach łącznie w ekstraklasie dobrze wystartowali reprezentanci poznańskiej Surmy, którzy w wyniku dwudniowych strzałów na własnych torach uzyskali — 8540 pkt. przed Łącznością — Warszawa — 7325 pkt. i Motławą Gdańsk — 6921 pkt.

W meczu zapasniczym ligi terytorialnej w stylu wolnym Poznań uległa Rokiście z Brzegu Dolnego 3:5,25 pkt.

Sport, wf i turystyka tematem narady w Koninie

Dzisiaj i jutro obradować będzie w Koninie Prezydium Krajowej Rady Ogólnowzrostowej Federacji, Wychowania Fizycznego i Turystyki nad stanem i perspektywami sportu, wychowania fizycznego i turystyki w Zakładach Azotowych w Puławach, Mazowieckich Zakładach Rafinacji i Petrochemicznych w Płocku oraz Kombinacie Górniczo-Energetycznym w Koninie. Prezydium zapozna się także ze stanem obiektów sportowych i wypoczynkowych.

Dzisiaj uczestnicy wyjazdowego posiedzenia Prezydium zwiędają m. in. Kopalnię Pątnów i Kaziemierz, Hutę Aluminium, Elektrownię w Gosławicach oraz ośrodki sportowo-wypoczynkowe w Pątnowie i Ślesinie. Jutro odbędzie się posiedzenie Prezydium w Domu Górnik. (b)

W Poznaniu nie było bramek

Lech w półfinale Pucharu Polski

Dwa bardzo interesujące mecze piłkarskie mieli okazję oglądać poznańscy sympatycy tej dyscypliny sportowej. Niestety, w czasie 210 minut gry nie padła ani jedna bramka.

A przecież w Poznaniu gościliśmy dwa czołowe zespoły I i II ligi GKS Katowice oraz Zagłębie Wałbrzych. Poza tym Lech i Olimpia też nie należą do najgorszych drużyn w swojej klasie rozgrywek. Mielśmy więc prawo spodziewać się, że napastnicy tych zespołów potrafią strzelić jedną chociażby bramkę. Na szczęście piłkarze Lecha lepiej strzelali jednostki niż ich przeciwnicy z Katowic i dzięki temu zakwalifikowali się do półfinału Pucharu Polski. Tym samym poznańska publiczność będzie miała okazję oglądać zespół wielokrotnego mistrza Polski Górnik Zabrze (pokonał Zagłębie Sosnowiec 1:0), który będzie przeciwnikiem kolejarzy w meczu półfinałowym. To atrakcyjne spotkanie odbędzie się w Poznaniu 29 maja br.

Większość zespołów II ligi rozegrała w ostatnią niedzielę normalne spotkania mistrzowskie. Poznańska Olimpia zremisowała na własnym boisku z przodownikiem tabeli Zagłębiem Wałbrzych 0:0, mając okresami dość wyraźną przewagę. Można śmiało zarzykować twierdzenie, że poznańscy zawodnicy zasłużyli na zwycięstwo.

Poza tym w II lidze uzyskano następujące rezultaty:
Garbarnia — Unia Racibórz 1:0
Cracovia — Hutnik 4:0
MZKS — Włókniarz Pabianice 1:1
Górniki Wałbrzych — Zawisza 3:0
Start Łódź — Lotnik 3:1
Victoria — Unia Tarnów 1:2

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA
Przodownik tabeli poznańska Warta uzyskała wynik bezbramkowy w meczu z Olimpią Elbląg. Najgroźniejszy rywal „zielonych” — Arkonka, wygrał z Budowlanymi 2:0 i tym samym oba zespoły mają obecnie równą liczbę punktów. Warta utrzymała I miejsce mając lepszy stosunek bramek. Oto wyniki:

Tur Turek — Lechia Gd. 0:0
Calisia — Pomorzanie 3:1
Flota — Bałtyk przelozone
Victoria Gd. — Zagłębie 0:0
Polonia Bydg. — Dąb 4:1

LIGA OKRĘGOWA
Energetyk — Warta II 1:3
Olimpia II — Polonia Poznań 0:2
Polonia Pila — Lech II 0:0
Zjednoczeni — Sokół Pila 1:1

Dziennikarski Rajd Wiosenny

Klub Motorowy Dziennikarzy przy poznańskim Oddziale Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zainaugurował tegoroczny sezon Rajdem Wiosennym. Odbył się on w minioną niedzielę na trasie: Poznań — Oborniki — Stobnica. Uczestniczyło w imprezie 13 załóg na samochodach różnych marek.

Tym razem jednym z celów rajdu było zapoznanie się z działalnością gminnych spółdzielni w powiecie obornickim. Patronem imprezy był WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. Przed wyruszeniem na trasę rajdu uczestnicy musieli wykonać kilka zadań sprawnościowych. Próby sportowe odbyły się na terenach MTP.

Rajd ukończyły wszystkie załogi, a czołowe miejsca zajęli: red. Romuald Polczyński („Express Poznański”) — na „Trabantie” (77 pkt.), red. Jerzy Urbaniewicz (PR — Łódź) — na „Skodzie 1000 MB” (88,4 pkt.) oraz red. Barbara Kiełkiewicz („Gazeta Poznańska”) — na „Wartburgu” (93,9 pkt.). Komandorem rajdu był Jacek Flur.

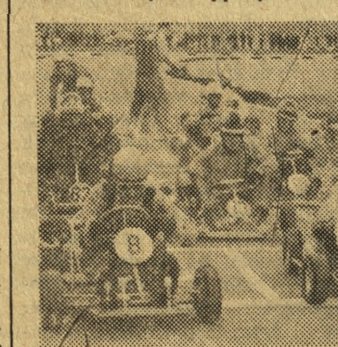
Impreze, której zakończenie odbyło się w „Bogdance” koło Obornik, zorganizowano bardzo wzorowo. Zasluga tutaj nie tylko KMD, ale także Zarządu obornickiej GS. (c)



Dużym sukcesem zawodniczek poznańskiego Energetyka zakończyły się mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. Wychowanki trenerki Wandy Skrzydlewskiej (z lewej) wygrały konkurencje senierek i junierek w klasie mistrzowskiej. Grażyna Bojarska (w środku) wyprzedziła Żywieł Florowską z AZS AWF, a 14-letnia Dorota Trafankowska (z prawej) została mistrzynią Polski junierek w tej klasie.



Pierwsza eliminacja katingowych mistrzostw Polski przyniosła zwycięstwo Balowi z Automobilkub Świątokrzyskiego przed Rychterem AP W-wa i Krotoskim Automobilkub Wielkopolski. W kategorii sportowej zwyciężył Kuder przed Grabczyńskim i Grabcem wszyscy z BKS Dziedzi- (na zdjęciu).



Eliminacja katingowa odbywała się na nowym torze na Legach Dębskich, który zdaniem zawodników jest dużo ciekawszy i lepszy od dotychczasowego przy al. Reymonta.

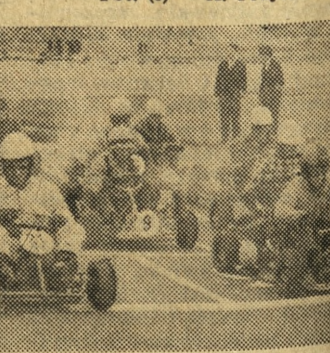
W naszym obiektywie



Również w klasie II, mistrzostwo Polski zdobyła zawodniczka Energetyka — Jadwiga Hemmerling (w środku).



Wyścig w kategorii międzynarodowej wygrał reprezentant NRD Schuerig (na zdjęciu) przed naszym nam z licznych startów w Poznaniu Prohaską (Cottbus).



Fot. (5) — K. Przychodźki

WREDNA ROLA

Dokończenie ze str. 3

to dopiero znacznie później, kiedy zamiast dawnego getta straszły w Warszawie już tylko bezludne zgłiszczające i gruzi zrównanej z ziemią dzielnicy żydowskiej.

Ale pamiętamy nade wszystko, o tym, że teraz nie ze stroju Związku Radzieckiego czy jakiegokolwiek innego czynnika radzieckiego podniosły się podłe, nikczemne oskarżenia i zarzuty jakoby Polacy nie pomogli dość skutecznie Żydom, i jakoby współuczestniczyli w ich mordowaniu, ale że te haniebne o pomstę do nieba wołające potwarze i bezwstydne obelgi, podniosły się ze strony syjonistów na Zachodzie, w Stanach Zjednoczonych, w Wielkiej Brytanii, we Francji i że ci rzeczywici, moralni współsprawcy rzezi Żydów w getcie ośmielają się obecnie zajmować miejsce na koturnach prokuratorów, obwiniając Polskę. Zbrodniarz przybierający pozę Katona i oskarżyciela nie zetrze w ten sposób piętna swojej winy i zbrodni, a w ogóle nie jest powołany do oskarżenia innych w sprawie, która w nieprawości unurzala jego własną rękę.

I pamiętając o tym wszystkim, tym plastycznie widzi- my wredną rolę p. Mieczkowskiej z radia Freies Europa. Ostatecznie mogłaby milczeć, skoro używa nadal nazwiska polskiego i uchodzi za Polkę. Sama przecież nie przeczy, że „zachód pozostał głuchy na rozpacze wołania o pomoc dla ginącej ludności żydowskiej”, chociaż zaraz usiłuje to załagodzić i mówi: „Istotnie, mocarstwa zachodnie długi czas nie potrafiły uwierzyć że w XX wieku możliwa jest taka hekatomba, a gdy fakty stały się aż nadto oczywiste, nie zdecydowały się na masowy odwet przeciwko hitlerowcom i na in na formę represji, groźby lub bodaj protestu”.

Powiedziawszy to jednak p. Mieczkowska ani jednym, bodaj zwięzłym słowem nie wyjaśniła, dlaczego mocarstwa zachodnie, mając już pełny obraz tragedii żydowskiej, zaniechały odwetu, groźby czy

protestu, dlaczego dzisiaj, rzeźnicy tych mocarstw, aby wymieścić tylko Johnsona, mają smutną zachwałą odwagę, aby przyłączyć się do kampanii syjonistycznej wymierzonej przeciw Polsce?

Ale rozumiemy p. Mieczkowską. Udzielając wyjaśnienia w tej sprawie, musiałaby odsłonić potworną i ściśle ukrywaną tajemnicę światowego syjonizmu, który z całą zimną premedytacją uchylił się od wszelkiej pomocy i w tym kierunku zainspirował rządy zachodnie, ponieważ w ten sposób pozbył się definitywnie problemu Żydów wschodnioeuropejskich obciążających od dziesiętnych lat milionerów i bankierów żydowskich w USA zbyt dużymi świadczeniami na utrzymywanie biedoty żydowskiej w Polsce, i w innych krajach Europy Wschodniej i na sprowadzanie ich do Stanów Zjednoczonych oraz troszczenia się tam o ich los. Hitler załatwił ten ciężar za nich, a oni przymknęli na to oko.

O tym wszystkim p. Jadwiga Mieczkowska musiałaby opowiedzieć i zdrzeć maskę z tej drugiej równorzędnej — obok hitlerowskiej — zbrodni finansjery syjonistycznej. Ale wówczas musiałaby zrezygnować z dolarów we Freies Europa i sprzedawać wodę sodową w monachijskich parkach. Wobec tego zvekslowała sprawę na ... Związek Radziecki. To uratowało jej egzystencję i emeryturę, tym „chlubnie” zapisała się u syjonistycznych członków kierownictwa radia Freies Europa, występujących z ramienia amerykańskiego. Tylko, że ten niedźni, niegodziwy wybieg usiłujący choćby częściowo ochronić spodłone imię syjonistycznych potwarców, jest tak samo wredny, jak wredne jest polowanie na Polskę uprawiane przez światowe koła syjonistyczne przy czynnym, gorliwym udziale p. Mieczkowskiej zajmującej się w tym polowaniu samorządnych produkowaniem zasto- dymnych osłaniających sprawców szcucia na Polskę. To jest, cokolwiek by o tym sądzić i myśleć — praktycznie — na byłą ojczyznę już chyba — Frau Hedwig Mieczkowską z Muenchen, Payern.

KLAUDYUSZ HRABYK

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

KOMUNIKAT
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
M. POZNANIA
zawiadamia, że z uwagi na remont,
PRZENOSI SIĘ z dnem 4 maja 1968 r.
● **AMBULATORIUM INTERNISTYCZNE** oraz
● **AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE**
do Izby Przyjęć Szpitala im. J. Strusia,
ul. Walki Młodych 7 —
ambulatorium czynne całą dobę.
● **AMBULATORIUM STOMATOLOGICZNE**
zostaje przeniesione z dnem 4 maja br.
do Miejskiej Przychodni Specjalistycznej,
ul. Chudoby 9.
Ambulatorium czynne od godz. 18-7,
w niedziele i święta — cała dobę.
Równocześnie Stacja Pogotowia Ratunkowego
m. Poznania informuje, że z dnem 1 maja br.
ZOSTAJE URUCHOMIONY
przy alejach Marcinkowskiego 20
„TELEFON ZAUFANIA” — nr 586-87
czynny całą dobę —
dyżurny lekarz psychiatra.

Przetargi
Osrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Ligi
Obrony Kraju w Poznaniu, ul. Niezlomnych nr 1 —
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprze-
daz niżej wymienionych POJAZDÓW MOTOCYKLO-
WYCH I SAMOCHODÓW:
1. motocykl WFM 125 cm, nr silnika 360737,
nr podwozia 252252 — cena wywoławcza 1.750 zł
2. motocykl WFM 125 cm, nr silnika 006947,
nr podwozia 416147 — cena wywoławcza 1.750 zł
3. motocykl WFM 125 cm, nr silnika 150537,
nr podwozia 206700 — cena wywoławcza 1.750 zł
4. mot. Jawa 250 cm, nr silnika 353-096433,
nr podw. 353-096433 — cena wywoławcza 6.000 zł
5. motocykl Junak „Cross”, nr siln. 18238,
nr podw. 0023/19/60 — cena wywoławcza 6.750 zł
6. motocykl WSK 125 cm, nr silnika 134861,
nr podwozia S0247867 — cena wywoławcza 1.750 zł
7. sam. „Warszawa” M-20, nr siln. 20-058952,
nr podwozia 027292 — cena wywoławcza 30.000 zł
8. sam. „Warszawa” M-20, nr siln. 20-026028,
nr podw. bez n-ru — cena wywoławcza 30.000 zł
PRZETARG OGRANICZONY na niżej wymienione
POJAZDY SAMOCHODOWE:
1. „Zuk” AO-3 — nr silnika 135992 —
nr podwozia 18725 — cena wywoławcza 17.875 zł
2. „Gaz-51” (Lublin) — nr silnika 492188 —
nr podwozia 62931 — cena wywoławcza 18.500 zł
3. „Gaz-51” (Lublin) — nr silnika 436417 —
nr podwozia 32731 — cena wywoławcza 18.500 zł
4. „Studebaker” — nr silnika 1431500 —
nr podw. MSG 400181 — cena wywoławcza 22.500 zł
Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 24. V. 68 r.
o godz. 10 w warsztatach OSZK — Poznań, ul. Grun-
waldzka 24/26.
W przetargu nieograniczonym mogą brać udział
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz fir-
my i osoby prywatne.
W przetargu ograniczonym mogą brać udział fir-
my i osoby prywatne posiadające zezwolenie Wy-
działu Komunikacji WRN.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić do kasy tut. instytucji, najpóźniej
w przeddzień przetargu.
Pojazdy oglądać można od dnia 7. V. br. w godz.
od 8-20 w garażu przy ul. Grunwaldzkiej 24/26.
Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. K3009

Praca
Przyjmę dwóch uczniów
w zawodzie tele-elektro-
mechanika. Poznań, Ma-
tejski 63 m. 22. 223483
Gospośnią samodzielną mo-
że być rencistka potrzeb-
na zaraz. Marta Jaszcak,
Srem, ul. Kochanowskie-
go 5, tel. 819 lub 417. 557p
Przyjmę na dobrych wa-
runkach ucznia pomoc-
domową na stałe lub do-
chodzącą. Kodymowie —
Poznań, Rocha 6 B m. 8
(Rataje). 221614g

Nauka
Ucznia oraz mechanika
przyjmę. Warsztat napra-
wy maszyn biurowych —
Poznań, Maleckiego 25. 22851g
Spawacz elektryczny i
slusarz na stałe potrzeb-
ny. Zgłoszenia: Obozo-
wa 4. 22802g
Tańców towarzyskich —
wycucha Adela Szczurkó-
w, Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 22034g
Udzielam lekcji języka
niemieckiego. Grunwald-
tel. 673-042. 21348g

PAWEŁ SZKUDLAREK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dębca przy
ul. Bluszczejowej.
W nieutulonym smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 105. 22704g

BRONISŁAW KMIECZKOWIAK
inżynier
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm.
o godz. 16 z kościoła NMP w Stęszewie.
W głębokim smutku pogrążeni
RODZICE, RODZENSTWO I RODZINA
22705g

WŁADYSŁAW ANDERS
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 maja
br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Winia-
rach, przy ul. Piatkowskiej.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
Piatkowo, Poznań, Gdwinia. 22728g

JADWIGA FAUSTYN
z domu SOŁTYSIAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ z RODZINA
Lubeckiego 4. 22708g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21, 611-22, 611-23, 611-24, 611-25, 611-26, 611-27, 611-28, 611-29, 611-30, 611-31, 611-32, 611-33, 611-34, 611-35, 611-36, 611-37, 611-38, 611-39, 611-40, 611-41, 611-42, 611-43, 611-44, 611-45, 611-46, 611-47, 611-48, 611-49, 611-50, 611-51, 611-52, 611-53, 611-54, 611-55, 611-56, 611-57, 611-58, 611-59, 611-60, 611-61, 611-62, 611-63, 611-64, 611-65, 611-66, 611-67, 611-68, 611-69, 611-70, 611-71, 611-72, 611-73, 611-74, 611-75, 611-76, 611-77, 611-78, 611-79, 611-80, 611-81, 611-82, 611-83, 611-84, 611-85, 611-86, 611-87, 611-88, 611-89, 611-90, 611-91, 611-92, 611-93, 611-94, 611-95, 611-96, 611-97, 611-98, 611-99, 611-100.

Srebro-złom
oraz
srebro przemysłowe
WEDŁUG
PODWYŻSZONYCH
NOWYCH CEN
KUPUJĄ SKLEPY
„Ars Christiana”
◆ Poznań —
ul. Wrocławska 10
◆ Gniezno —
ul. Mł. Gwardii 1
◆ Kalisz —
ul. Kanonicka 1
◆ Kościan —
Rynek 19
◆ Piła —
ul. 1 Maja 1
K2921

Sprzedaz
Sprzedam dwa piece ka-
flowe oraz kuchenny ga-
zowo-węglowy. Poznań,
Śluecka 8. 22645g
Sprzedam tanio wózek
głęboki, nowoczesny. Gło-
gowska 77 m. 12. 22427g

Wózki dziecięce najnow-
sze modele poleca Szcze-
pańska, Czerwonej Armii
61, w podwórzu. 22145g
Spawarkę elektryczną,
wirówkę i transformator
OWS, wtryskarkę i pom-
pę do wtryskarki z silni-
kiem oryginalnym, re-
wolwerówkę starszy typ
sprzedam. Poznań, Ze-
romskiego 7. 22488g
Sprzedam oprzyrządowa-
nie do produkcji lamp
stopowych, samochodów
„Star”, trójdzielny oraz
inne akcesoria samocho-
dowe. Poznań, Żeromskie-
go 7. 22487g
Sprzedam sadzonki szpa-
raśli 35 gr sztuka. Kazi-
mierz Stachowski, Ko-
morniki K. Poznania, ul.
Poznańska 24. 21726g

Wózek dziecięcy nowo-
czesny sprzedam. Da-
browskiego 96 m. 9. 22303g
„Jawę 250” tanio sprze-
dam. Telefon 470-02, po
godz. 15. 22782g
Sprzedam dużą szafę pa-
cerną firmy H. Zieliński.
Roman Pogodziński Ka-
lisz, Aleja Wolności 1.
tel. 33-16. 530p
Wytwórnia wózków dzie-
cięcych, najnowsze mo-
dele poleca Chojnacki —
Poznań, Zbąszyńska 12.
20472g
Tapczan z przystawką —
sprzedam. Poznań, Modra
17. 22380g

Samochody
Samochód osobowy no-
wy kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22488g.
Sprzedam „Warszawę”
typ 201 w dobrym stanie.
Poznań, ul. Wołyńska 32.
22302g
„Volkswagena” sprze-
dam. Poznań, ul. Wysoc-
kiego 6 m. 15, tel. 671-943,
od godz. 17-19. 22531g
Kupię „Zuka” do remon-
tu także niekompletnego.
Łuczak, Poznań-Luboń,
Akacja 14. 21395g

JADWIGA KWIATKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godz.
14.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Św. Wojciecha 2a.

SALOMEA STÓJCZYK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Gór-
czyźnie,
o czym ze smutkiem zawiadamia
BRATOWA
22683g

WANDA KOZŁOWSKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Grodzisk Wlkp., Zielona Góra. 22672g

IGNACY WOJCIECHOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm.
o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Jun-
ikowie.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA
Poznań, Jackowskiego 24. 22727g

OKAZJA!
Okresowa obniżka
cen dorsza
1 kg - zł 8.-
K3420

POKAZ SPRZĘTU
TURYSTYCZNO - CAMPINGOWEGO
W dniach od 5 do 12 maja w godz. od 10-18
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi
w Poznaniu
prezentuje na terenie „Ośrodka Sportowego”
przy ul. Chwiałkowskiego 34
● sprzęt sportowo - turystyczny
● campingowy
● i wodny.
UPRZEJMIIE ZAPRASZAMY
WSTĘP BEZPŁATNY.
M3444

AMBULATORIUM INTERNISTYCZNE oraz
AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE
z ul. Chełmońskiego 20
NA
Szpital Miejski im. J. Strusia
Izba Przyjęć, ul. Walki Młodych 7
czynne całą dobę
AMBULATORIUM STOMATOLOGICZNE
z ul. Chełmońskiego 20
NA
Miejską Przychodnię Specjalistyczną
ul. Chudoby 9. M3437

Lożale
Wolsztyn! Zamienię duże
mieszkanie w Wolsztynie
na pokój w Poznaniu, o-
kolicy Poznania lub Wrze-
śni. Korzystne warunki
do omówienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 21262g.
Wrocław! Zamienię du-
ży pokój, kuchnię, przed-
pokój, łazienkę na po-
dobne w Poznaniu lub
okolice. Trukowski, Wro-
cław, ul. Nowowiejska 95
m. 15. 21338g
Kupię mieszkanie wło-
ściwiecowskie pokój, kuchnia,
do II piętra. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
21412g.
Poszukuję pokoju na o-
kres 2 miesięcy w śró-
dmieściu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
22644m.
Pracujący i studujący
poszukują pokoju w cen-
trum. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
22332m.
Zamienię pokój z kuc-
nią w starym budownic-
twie, okolicy Rynku Ła-
zarskiego, na 2 pokoje z
kuchnią. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
22335m.

Pani poważna szuka po-
koju, może być bez me-
bli, parter lub I ptr., do
objęcia w lipcu. Okolica
Grunwaldzka. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22216m.
Pani naukowiec poszuku-
je cichego pokoju na 2
lata, także nieumeblowa-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22257m.
Młode bezdzienne małże-
ństwo po studiach, chłoni-
kowie spółdzielni, poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22309m.
Pokój, kuchnia, 37 m², sa-
modzielne, blok, kwate-
runkowe, I ptr., telefon,
Jeżyce — zamienię na
większe, samodzielne. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 22310m.
Zamienię pokój, kuchnię,
stare budownictwo, przy
ul. Dąbrowskiego — na
samodzielne z c.o. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 22321m.
Kawalerkę przy ul. Ry-
perskiej zamienię na wię-
ksze, samodzielne. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 22322m.
Zamienię sklep, 2 poko-
je, kuchnię, łazienkę, c.
o., śródmieście, na pokój,
kuchnię, nowe budownic-
two, do II ptr. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 22334m.
Zamienię mieszkanie słu-
bowe (wożny), c. o. —
na 2-pokojowe, samo-
dzielne. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
22307m.
Dwa samodzielne mieszk-
ania — pokój z kuchnią
w nowym budownictwie
oraz podobne willowe —
zamienię na jedno więk-
sze. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
22340m.
Samodzielne 1½ pokoju,
kuchnia, wspólna łazien-
ka, I ptr. (front), Stare
Miasto — zamienię na
samodzielne, większe, do
III ptr. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
22341m.
Samodzielne 3-pokojowe, ku-
chnia, łazienka, balkon,
105 m² na I ptr., Łazarz,
zamienię na samodzielne
2-pokojowe i 1-pokojowe.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22349m.
Piasek pekinizyk brzo-
wo-biały zagał 27. IV.
okolicy Ogrodowej. Od-
prowadzić za wynagro-
dzeniem. Dzierżyńskiego
12 m. 5. 22621g

Zguby
Fotografie pamiątkowe
zostawiono w dniu 27. IV.
w taksówce. Uczciwego
znalazcę za zwrot wynag-
rodzić. Tel. 497-97. 22569g
Pieśnik pekinizyk brzo-
wo-biały zagał 27. IV.
okolicy Ogrodowej. Od-
prowadzić za wynagro-
dzeniem. Dzierżyńskiego
12 m. 5. 22621g

MARTA SKOWROŃSKA
z domu WITKOWSKA
ur. 15. VII. 1894 r.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 maja
br. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie
(Poznań - Główna).
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKI I SYNOWIE
Poznań, Warszawa, Międzychód, Stawiany.
22695g

WŁADYSŁAW KĘCIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm.
o godz. 14.15 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, ZIĘĆ,
SYNOWIE I WNUKI
Poznań, Gwardii Ludowej 24 m. 14. 22702g

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIÓRSTWO HANDLU OPAŁEM
W POZNANIU
zawiadamia, że z dniem 2 maja 1968 roku
URUCHOMIONO PUNKTY SPRZEDAŻY
DROBNODETALICZNEJ
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
przy ul. Palacza 91/93 oraz przy ul. Śródka 7.
Wymienione placówki będą sprzedawały:
materiały ściennie, dachowe, wiążące — w ma-
łych ilościach, np.: cegła pełna, dziurawka,
dachówki — do 100 szt., cement, gips — do
40 kg, oraz inne materiały, jak papa, lepiki,
kafle, płytki marmitowe itp.
Sprzedaży materiałów budowlanych w ilościach większych
dokonują nasze składy
przy ul. Kordeckiego 62 i Gnieźnieńskiej 55a.
K3157

LOBULKI
Let
zapobiegają
niepożądaną ciążę.
DO NABYCIA:
we wszystkich —
apteekach, droge-
riach, kioskach
„Ruch”.
Cena 7 zł,
na receptę 2,10 zł.
K3080

Nieruchomości
Sprzedam ogród oparka-
niony, uzbudowany w wo-
dę, światło i siłę. 2.900
m². Jarocin. ul. Park 5
m. 2. Pośrednictwo wy-
kluczone. 551p
Kupię domek jednorod-
zinny z wygodami we
Wrześni. Zgłoszenia: Pa-
włina Kissel, Planówka
29, poczta Czarnków. 554p
Oddam w dzierżawę o-
gród 180 drzew owoc-
owych wraz z zabudowa-
niem nadającym się na
hodowlę drobiu oraz do
mek gospodarczych z moż-
liwością zamieszkania. Of-
erty „Prasa”, Grunwald-
zka 19 dla 22202g.
Kupię tylko dobrą zie-
mię ogrodniczą 0,5-1 ha,
Poznań — peryferie, oko-
lica. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
22202g.
Parcela 600 m² z prawem
budowy, Piatkowo-Po-
znań, sprzedam. Zgłosze-
nia: Aleja Wielkopolska
nr 11. 22435g
Dom, zabudowania gos-
podarcze z dużą parcelą.
Piatkowo-Poznań, ul. O-
bronników, sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 22436g.
Parcelę budowlaną 1.614
m² w Piatkowie sprze-
dam. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
22359g.
Atrakcyjna resztówka —
słicznym zabudowaniem,
przy Poznaniu, 12 ha, ta-
ka, sad, szklarnia 800.000
zł; komfortowa połowa
biłniarska, 4 pokoje —
500.000, wpłaty 450.000; po-
łowa willi, piętro, 4-po-
kojowe mieszkanie —
500.000, wpłaty 450.000;
dom 5-pokojowy wolnym
ogrodem, 350.000; dwie po-
łowy bliźniacze w stanie
surowym, 120.000-300.000
zł — poleca Adamski —
Poznań, Matejki 33a. 22801g

DYREKCJA
HOTELU „ORBIS - BAZAR”
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA
O ZMIANIE GODZIN
OTWARCIA KAWIARNI.
OBECNIE ZAPRASZAMY NASZYCH
SZANOWNYCH GOŚCI — JUŻ
OD GODZINY 8 DO 24.
M3431

Pracownicy poszukiwani
Spółdzielnia Inwalidów Zjednoczenie — zatrudni:
— 40 KOBIEC inwalidek III grupy przy produkcji
cukierków i pieczywa cukielniczego na pełen
etat;
— 3 UCZNIÓW — inwalidów w zawodzie karmela-
sko-cukielniczym;
— GŁÓWNEGO TECHNOLOGA branży spożywczej
z wykształceniem wyższym i praktyką w branży
cukielniczej.
Zgłoszenia z podaniem warunków pracy i płacy —
przyjmuje Dział Kadr w Poznaniu przy ul. Żerom-
skiego 13/15, pokój nr 38, w godz. od 7-14. K3378
Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnią zaraz:
— STARSZEGO KSIĘGOWEGO kontroli wew-
netrnej;
— GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA,
— SLUSARZY, FREZERÓW I TOKARZY NARZĘ-
DZOWYCH,
— SLUSARZY OGÓLNYCH,
— SLUSARZY MONTERÓW.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mecha-
niczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, tel. 460-31, wewn.
146. K3553
Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu
Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (do-
jazd tramwajem linii nr 3 i 13) — zatrudni zaraz:
— ST. EKONOMISTĘ d/s organizacyjnych, z wy-
kształceniem wyższym lub średnim ekonomicz-
nym i praktyką,
— ST. INŻYNIERA d/s postępu i informacji tech-
nicznej, z wykształceniem wyższym lub średnim
technicznym i praktyką,
— ST. TECHNIKA d/s gospodarki narzędziowej,
z wykształceniem średnim i praktyką,
— TECHNOLOGÓW z wykształceniem wyższym lub
średnim technicznym i praktyką,
— TOKARZY, FREZERÓW.
Płace w systemie akordowym.
Oferty należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia
pod w. w. adresem. K3227
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 —
przyjmuje zaraz na I i II zmianę na budowę Między-
narodowych Targów Poznańskich:
— MURARZY,
— BETONIARZY,
— MALARZY,
— STOLARZY,
— CIESLI,
— ROBOTNIKÓW.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie.
Zgłoszenia przyjmuje budowa na MTP przy hali
nr 12 oraz Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3 —
Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pokój 102. K3106
Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni Poznań — Stare
Miasto, ul. Piaskowa 8, zatrudni natychmiast nastę-
pujących pracowników:
— OGRODNIKÓW — 4
— OPERATORÓW — 3
— BRUKARZY — 3
— ROBOTNIKÓW DROGOWYCH — 6
— PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — 10
Warunki pracy do omówienia na miejscu, ul. Pia-
skowa 8, pokój nr 6. K3131
— INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW, mechaników i hu-
dowl. — do konstrukcji stanowisk badawczych i
pojazdów znowych oraz do obliczeń wytrzy-
małościowych i akustycznych, prowadzenia ba-
dań urządzeń pojazdów znowych i do służby
inwestycyjnej. Wymagana 3-letnia praktyka za-
wodowa;
— TECHNIKÓW MECHANIKÓW — na stanowiska
konstruktorów. Wymagana 5-letnia praktyka
konstrukcyjna —
przyjmuje do pracy zaraz Centralne Biuro Konstruk-
cyjne Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu,
ul. Dzierżyńskiego 231/239.
Zgłoszenia wraz z szczegółowym życiorysem,
prosimy kierować pod wyżej podanym adresem.
K2638

Zegarek marki „Pallas”
zgubiono 3 maja 1968 r.
odcinek ul. Orzechowa
— pęta Dębica. Zwrot
wynagrodzić. Majchrzak,
Poznań, Orzechowa 14
m. 4. 22679g
Pies foxterier szorstko-
włosy, zagał. Zwrot wy-
nagrodzić. Mazowiecka 1,
tel. 477-12. 22724g
Zgubiono prawo jazdy
kat. III i IV amatorskie,
na nazwisko Kazimierz
Skupin, Jarocin. 567p
Kawaler, lat 28, wysoki,
nauczyciel, lat 55, pozna-
nia z mieszkaniem i
materiałnie niezależną
(prawdziwego przyjaciela
życia). Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 21366g.
Samotny bez zobowiązań,
nauczyciel, lat 55, pozna-
nia z mieszkaniem i
materiałnie niezależną
(prawdziwego przyjaciela
życia). Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 21366g.
Panna po 50-tce, niezna-
leżna materialnie, pozna-
nia do 60 lat, wolnego
z mieszkaniem. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
21251g.
Samotny pracujący za-
wodowo (większe oszczęd-
ności, mieszkanie), połu-
bi samotną, tych samych
wzorów, do lat 59. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 21366g.

Matrymonialne
Pagniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz „Ve-
nus”, Koszalin, Kolejowa
nr 7. Błyskawicznie prze-
ślemy krajowe adresy.
K3007
Kawaler, technik, lat 38,
wzrost 170, spokojny, bez
nałogów, domator, z pro-
wincji z braku znajomo-
ści pozna panią miłą,
uczciwą, gospodarną, do-
matorkę, zamieszkałą w
środku wiejskim. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 21159g.

Matrymonialne
Pagniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz „Ve-
nus”, Koszalin, Kolejowa
nr 7. Błyskawicznie prze-
ślemy krajowe adresy.
K3007
Kawaler, technik, lat 38,
wzrost 170, spokojny, bez
nałogów, domator, z pro-
wincji z braku znajomo-
ści pozna panią miłą,
uczciwą, gospodarną, do-
matorkę, zamieszkałą w
środku wiejskim. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 21159g.

Matrymonialne
Pagniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz „Ve-
nus”, Koszalin, Kolejowa
nr 7. Błyskawicznie prze-
ślemy krajowe adresy.
K3007
Kawaler, technik, lat 38,
wzrost 170, spokojny, bez
nałogów, domator, z pro-
wincji z braku znajomo-
ści pozna panią miłą,
uczciwą, gospodarną, do-
matorkę, zamieszkałą w
środku wiejskim. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 21159g.

Matrymonialne
Pagniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz „Ve-
nus”, Koszalin, Kolejowa
nr 7. Błyskawicznie prze-
ślemy krajowe adresy.
K3007
Kawaler, technik, lat 38,
wzrost 170, spokojny, bez
nałogów, domator, z pro-
wincji z braku znajomo-
ści pozna panią miłą,
uczciwą, gospodarną, do-
matorkę, zamieszkałą w
środku wiejskim. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 21159g.

Wtorek 7 MAJ	Benedykta Hocice: 4.12—15.28
--------------------	---------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Achilleis”; NO WY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Prawda prze ciw prawdzie” (USA 16 l.), g. 17.30 „Protegowany” (Jug. 16 l.), g. 19.30 „Kamera” (seans zamkn.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 19, 20.15 „Noc Iguany” (USA 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12 „Dzieci kapita na Granta” (ang. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Nagie godziny” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „On nie chciał zabić” (radz. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Zdobycy cy nieba” (radz. 11 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Niewierność” (włoski 18 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Hajduki” (rum. 16 l.), g. 19.30 SDKF „Symfonia pastorałna” (franc.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Wielki skok” (franc. 16 l.); MI NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Włoczęci północy” (USA 7 l.); OLIMPIA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); OSIE DLE — g. 16, 19.30 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Skarb bizantyjskiego kupca” (czeski 14 l.); PALACOWE — g. 15 „Siódmy kontynent” (cze sko-jug. 7 l.); g. 17.30, 20 „Watia ni” (USA 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); RUSALKA (Swarzędz) — nie czynne; SCALA — g. 16 „Najwiek sze widowisko świata” (USA 11 l.); g. 19 „Dr. Fabriziusz działa” (NRL 16 l.); TRĘCA — g. 17.30, 19.30 „Człowiek, który zabił Liberty Va lance’a” (USA 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Odwet ka pitana Lesza” (Jug. 16 l.); WCA SOWICZ (Puszczykowo) — nie czynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winnetou” (III cz. jug. 11 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Największe widowisko świata” (USA 11 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Moskwa”.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 9—15.

Muzeum Historii Ruchu Robotni czego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10—18.

Galeria „Od nowa” — Sztuka efektów i systemów” cz. II — g. 18—22.

Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarzkie J. Waxmanna” — g. 10—22.

Klub MPiK (Ratajczaka 39 — 1) Współczesna grafika bułgarska. 2) Grafika A. Borysa — g. 10—20.

Muzeum Narodowe — „150 rocz nica urodzin K. Marksa” — g. 9—19.

Pałac Kultury (hall szatniowy Sali Wielkiej) — Prace uczestni ków pracowni rzeźby i malarstwa pt. „Praca” — g. 12—20.

Galeria ZPAP (St. Rynek) — Malarstwo T. Kalinowskiego — g. 10—18 (do 25 bm).

PTF (Paderewskiego 7) — Wysta wa indywidualna W. Guzikow skiego — g. 10—19.

MUZEA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — nieczynne.

Historii a Poznania (Stary Ry nek) — nieczynne.

Historii Ruchu Robotniczego (St Rynek Odwach) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Sta ry Rynek 45) — g. 9—15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Mo stowa 7) — nieczynne.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Swierczewskiego — g. 9—16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojsko we (St. Rynek) — g. 10—15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.

Muzeum w Góluchowie — g. 10—16.

DYŻURY

Państwowy Szpital Kliniczny im. Pawłowa — okulistyka (ul. Garbary 11, telefon 510-21).

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chi rurgia, interna.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel mońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do mu — tel. 866-66; porady lekar skie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała dobe).

Ambulatoria: internistyczne i pe diatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć, ul. Wal ki Młodych 7) — czynne całą do bę, stomatologiczne (Miejska Przy chodnia Specjalistyczna, ul. Chu doby 9) — cała dobe; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała dobe; chirurgiczne II ul. Kasprzaka nr 16, tel. 623-55, cała dobe.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 396-96 — Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53, Starolecka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.45 „Rle

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 7 V 1968 Nr 108 (7534)

O mieszkania dbamy coraz lepiej

Niepokoï wzrost zaległości czynszowych

Po regulacji czynszów wzrosły wymagania lokatorów. Słusznie domagają się oni teraz stałej konserwacji domów i szybszego usuwania niedomagań. W budynkach DZBM-ów, których mamy w mieście około 1400 na 14 500 ogółem istniejących, drobne naprawy wykonuje się raczej sprawnie. Zdarza się jednak, że i na ich wykonanie mieszkańcy czekają dość długo. Często wynika to przede wszystkim ze stopnia obowiązkowości dozorców, lub sprawności danej administracji.

Co pewien czas DZBM-y dokonują komisyjnych przeglądów budynków. Przeglądy te dają możliwość stwierdzenia najpilniejszych usterek i braków. Potwierdzają też po wszechną opinię, że zdarzają się jeszcze zaniedbania w usuwaniu usterek. Podobne kontrole prowadzone są także w domach prywatnych.

Przeglądów dokonuje się również w mieszkaniach, przede wszystkim w budynkach podległych DZBM. Dotychczasowe lustracje, w których udział biorą przedstawiciele administracji, komitetu blokowego, lub domowego oraz dozorczy wykazywały, że nie wszyscy mieszkańcy utrzymują swe mieszkania w należytym stanie. Istnieje jeszcze sporo niedomagań, choć znacznie mniej, niż kilka lat temu. Do zmniejszania się liczby zaniedbanych mieszkań przyczyniają się nie tylko same lustracje, ale głównie szybkie reagowanie lokatorów na uwagi komisji.

Komisje — po obejrzeniu mieszka nia — spisują protokół. Uwzględ niają w nim nie tylko zauważone usterek spowodowane przez nie dbałość lokatorów, lecz także te, które należy usunąć na koszt ADM. Można stwierdzić, że mieszkańcy na ogół stosują się do za leceń komisji i natychmiast usu wają zauważone niedomagania. Jedynie w takim przypadku jak np. malowanie mieszkania, co wy maga większych nakładów pie niężnych, zobowiązują się je zre alizować w późniejszym okresie. W zeszłym roku komisje sporzą dziły około 200 hakazów, dotyczą

cych usunięcia przez lokatorów drobnych usterek w mieszkaniach. W większości dostosowano się do tych zaleceń. Opornych, którzy na wet po powtórnych przeglądach nie wykonali swoich zobowiązań, skierowano do kolegiów karno-administracyjnych. Były to przy padki sporadyczne.

Mamy jednak sygnały, że nie wszystkie ADM-y realizują zalecenia o przeprowadzaniu przeglądów mieszkań co naj mniej raz w roku. Wprawdzie nie musi to obejmować tych lokatorów, którzy zawsze wy kazują maksimum dobrej woli i utrzymują w mieszkaniach wymagany porządek, jednak częste przeglądy są nieodzow ne tam, gdzie wiadomo, że mieszkańcy lekceważą sobie przepisy i dopuszczają się wy kroceń przeciwko nim. Admini stracje znają przecież swoich lokatorów. Mają więc ułatwio ne zadanie i nic nie powinno ich powstrzymywać przed stałym, systematycz nym kontrolowaniem zanied banych mieszkań, zwłaszcza przydzielonych niegdyś przez rady narodowe, a więc za nie wielką stosunkowo kaurą.

W naszym mieście istnieje jesz cze jeden problem, który też wy maga rozwiązania. Jest to sprawa zaległych czynszów za mieszka nia i inne lokale, znajdujące się w budynkach podległych DZBM. Większość lokatorów płaci czynsze regularnie. Zdarza się, że niektórzy zalegają z opłatą za je den miesiąc.

W 1966 r. zaległości czynszowe w całym mieście wynosiły blisko 1,3 mln. zł. W zeszłym roku zwięk szyły się one do przeszło 2,2 mln. zł. W tej kwocie zaległości loka torów nie stanowią zbyt wielkiej sumy. Dla przykładu na Jeżycach zaległości w 1967 r. wynosiły 128.000 zł, przy czym niedobór w wyso kości 120.000 zł powstał wskutek niepłacenia czynszu od dłuższego czasu przez dwóch właścicieli pry

watnych warsztatów. Jest to — jak stwierdzono — kategoria lo katorów, którzy najczęściej zale gają z czynszem. Podobnie przed stawia się sytuacja w innych dzielnicach. Dziwić się przeto na leży, że wobec takich dłużników nie wyciąga się wynikających z ustaw konsekwencji. Nie można przecież dopuszczać do tego, by takie zaległości rosły do bająn skich sum. Im większa kwota, tym trudniej ją spłacić. Problem ten wymaga szybkiego załatwie nia i to w skali całego miasta.

(an)

Studenci budują zoo

Powoli, bo przecież bardzo dużo jest pracy przy budowie jednego z najpiękniejszych w Europie Ogrodów Zoologicz nych, poznający studenci przy bliżają termin oddania do użyt ku tego pięknego parku zwie rząt. Ostatnio przy porządko waniu terenów pracowali stu denci UAM (w czwartek — 2 bm. — 80 osób i w niedzielę 5 bm. — 80 osób), Studium Nau czyielskiego nr 1 (sobota 4 bm. — 180 osób) oraz WSE (nie dziela — 100 osób). Nareszcie w pełni dopisał transport: w sobotę było 9 wywrotek a w niedzielę 10. (ad)

25-lecie LWP w Pałacu Kultury

Sekcja Wystaw Pałacu Kul tury urządza wystawę z oka zji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Na wystawie ekspo nowane będą: publikacje i wy dawnictwa MON oraz fotogra my fotoreportera Tygodnika „Żołnierz Polski” Stanisława Syndomana.

Otwarcie wystawy odbędzie się 8 maja bm., o godz. 17 w Salonie Wystawowym Pałacu Kultury.

Wystawa czynna będzie do 20 bm. (z wyjątkiem czwart ków) w godz. 12—20. (na)

PSS oceniła roczną działalność

Blisko stuletnią tradycją legitymuje się Związek Spółdziel ni Spożywców „Społem”. Jedną z 375 spółdzielni działają cych w naszym kraju jest poznańska PSS.

Co roku Rada i Zarząd Spół dzielni składają sprawozdanie ze swej działalności. Nas miesz kańców Poznania sprawa ta in teresuje o tyle, że prawie każ dy korzysta z usług placówek prowadzonych przez PSS.

W minioną sobotę, w sali Izby Rzemieślniczej takie spra wozdanie zostało przedstawio ne na Walnym Zgromadzeniu Przedstawicieli Członków Po znańskiej Spółdzielni Spożyw ców. Poprzedziły je 254 zebra nia obwodowe i środowiskowe odbyte wcześniej w poszczegó lnych dzielnicach miasta. Uczest niczyli w nich prawie 31 tys. osób.

W Polsce”: 11.55 — Język polski kl. XI „Sędzia i jego kat” 12.30 — Przysposob. rolnicze — „Zbiór zie lonek na siano” 15.10 — Przyspo sobienie rolnicze — „Zbiór zie lonek na siano” 15.45 — Politech. TV — Fizyka I rok. „Ruch fałowy”; 16.25 — Politech. TV — Fyzy ka I rok. „Ruch fałowy” cz. II; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla mło dych widzów „Dwa kółka” cz. III; 17.20 — Prog. dla młodzi, „Lataja cy Holender mija Gibraltara”; 17.50 — Magazyn „Nie tylko dla pań”; 18.10 — „Jak się Praga bawiła” — film prod. CSRS; 18.25 — „Panora ma Lubuska”; 18.40 — „Płock go dzina X”; 19.20 — Dobranoc i dzien nik; 20.05 — „Po szóstej”; — Młodzieżowy Klub TV; 20.45 — Giełda piosenek; 21.15 „Żołnierze” — do kumentalny film radziecki; 22.20 — Dziennik; 22.40 — Politechnika TV (powt.).

SRODA: 10.05 — „Donna i Gail” — film fab. prod. kanadyjskiej; 10.55 — Wychowanie obywatelskie kl. VIII — „Razem”; 11.55 — Chemia kl. VII — Najważniejszy z kwasów”; 13.25 — „Matematyka w szkole”; 15.30 — Politech. TV — Matematyka I rok. „Przybliżone całkowanie”; 16.10 — Politech. TV — Matematyka I rok. „Przybliżo ne całkowanie” cz. II; 16.40 — Z cyklu: W pracowniach poznań skich naukowców pt. „Wieś — tradycja i nowoczesność”; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka”; 17.20 — Te legram; 17.30 — Wszelchnia TV — „Tradycje polskiej nauki i tech niki”; 18 — Estrada Literacka — „Wierszem swym świeć jak gwia zda”; 18.25 — „Granicza” — polski film TV; 19.20 — Dobranoc i dzien nik; 20.05 — „Sywetka kompozy tora” — Bolesław Wojtowicz; 20.35 — Światówid — magazyn spraw międzynarodowych; 21.05 — „DoŇ na i Gail” — film fab. prod. ka nadyjskiej; 21.35 — „Panorama li teracka”; 22.15 — Dziennik; 22.35 — Politechnika (powt.).

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Na Grunwaldzie

Imprezy w rocznicę Dnia Zwycięstwa

9 maja przypada kolejna rocznica Dnia Zwycięstwa nad hitleryzmem. Szczególnie okazałe zapowiadają się obchody Dnia w dzielnicy Grunwald.

8 bm. o godz. 12 młodzież złoży kwiaty w miejscach walk i meczństwa Polaków. O godz. 15 w Parku Zwycię stwa (narożnik ul. Grunwaldzkiej i al. Reymonta) odbę dzie się masowa impreza, pod czas której czterotysięczna rze sza harcerzy, młodzieży szkol nej, delegacji Wojska oraz grunwaldzkich zakładów pracy będzie świadkami odsłonięcia obelisku na cześć Zwycięstwa. Dzieło to, projektu artysty Ry szarda Skupina zawierać będzie trzy plastyczne elementy: zwycięstwa pod Grunwaldem, udziału Wojska Polskiego w II wojnie światowej oraz symbo licznego piastowskiego orła. Obelisk jest obecnie montowa ny w centralnej alei Parku.

Podczas środowej uroczysto ści przed obeliskiem hufiec har cerski zapoczątkuje swój tego roczny alert. Po części oficjal nej odbędą się w Parku wystę py artystyczne młodzieży, na które złożą się pieśni rewolu cyjne i wojskowe w wykonaniu chóru Liceum nr 11.

W czwartek, 9 bm. o godz. 9 we wszystkich szkołach dziel nicy odbędą się uroczyste ape le młodzieży z udziałem ofice rów WP. O godz. 11 uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 (ul. Racławicka) imienia Armii Po znań, otrzymają sztandar z

Przegląd nowości wydawniczych

Kolejny, 18 już Przegląd No wości Wydawniczych Miesiąca odbywać się będzie w Pałacu Kultury od 8 do 13 bm. Wysta wa dostępna będzie codziennie w godz. 10—18. (na)

rąk przedstawicieli komitetu opiekuńczego szkoły — Woje wódzkiej Spółdzielni Transpor tu Wiejskiego.

Uroczyste masówki w zakła dach pracy, również w innych dzielnicach rozpoczyna się 9 bm. o godz. 14. Wezmą w nich udział oficerowie Wojska Pol skiego, którzy przypomną dzie je walk polskiego oręza z hi tleryzmem. (zs)

Maj w SDKF „Fantom”

Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy „Fantom” zaprasza na majowe projekcje Klubu, na któ rych zaprezentowane zostaną dwie słynne i klasyczne już dzia łalności pozycje kina francuskiego: „Symfonia pastorałna” J. De lannoya (1946) i „Wieczorni goście” M. Carné (1942) z filmoteki Cen tralnego Archiwum Filmowego.

Ponadto w majowym zestawie pokazany będzie przedpremiero wy film „Kobieta jest kobietą”, najbardziej kontrowersyjnego twórcy współczesnego — francu skiego reżysera Jean-Luc Godar da oraz zakupiony specjalnie dla DKF-ów obraz klasyka kinemat ografii światowej, niedawno zmar łego reżysera duńskiego C. T. Dreyera — „Gertruda”.

Zarząd SDKF komunikuje jed nocześnie, że projekcja przełożo nego z 30. IV. filmu „Harfa bir mańska” odbędzie się 21 bm. o godz. 19.30, dla posiadaczy waż nych karnetów kwietniowych.

Pokazy SDKF odbywają się w każdy wtorek o godz. 19.30 w ki nie „Kosmos”. Sprzedaż karnetów dzisiaj w godz. 18—19.30 w kasie kina. (na)

odpowiadamy

„Czytelnicy Głosu” — „Głos” podawał kolejne meldunki tak jak do prasy nadchodziły. (1003)

Jadwiga Drukarczyk — Za uwagę dziękujemy. Nazwiska zostały omyłkowo przedstawione. Recen zent prostuje to w swym kolej nym felietonie. („Głos Wielko polski” 2. IV 68).

J. M. — Wpierw należy ukoń czyć liceum ogólnokształcące a następnie zapisać się do wyż szych szkół teatralnych, które znajdują się w Krakowie, Łodzi i Warszawie. (999)

Wl. Rolirad. — Na list odpowie nasz radca prawny w terminie późniejszym. (1025)

W. St. — Cena gruntu przy wy kupie przez Państwo na cele bu downictwa mieszkaniowego wy nosi 10 proc. wartości finansowej domu jednorodzinnego czyli zł 28.90. Natomiast za nadwyżkę gruntu ponad 400 m² cena 1 m² wynosi zł 3.60. (989)

Barbara M. — Sprawę o alimen ty przeciwko mężowi należy skie rować do sądu powiatowego. Jest ona wolna od wszelkich opłat są dowych. (875)

Kazimierz Ziemiński — Na leży zwrócić się do sekretariatu w Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82. Tam otrzyma PaŇ informacje o istnieniu kółek zain teresowań, do których można się zapisać. O książkę telefoniczną należy popytać na poczcie. (1016)

INFORMUJEMY

Na spotkanie z poetą J. Rataj czakiem zaprasza filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Słowackiego 28 dzisiaj, o godz. 13.30.

Kolejny „Magazyn przyrodni czy” Ligi Ochrony Przyrody od będzie się dzisiaj o godz. 17 w Pałacu Kultury. W programie prelekcja S. Anioły o żółwiach.

Na zebranie naukowe zaprasza członków Polskie Towarzystwo Biochemiczne dzisiaj, o godz. 18, do sali przy ul. Wołyńskiej 35.

Zebranie członków i sympaty ków Polskiego Towarzystwa Przy rodników im. Kopernika odbę dzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali Instytutu Ochrony Roślin, ul. Grunwaldzka 189.

„Kryteria oceny artystycznej” — to tytuł prelekcji S. Wojneckie go dzisiaj, o godz. 19, w salonie PTF, ul. Paderewskiego 7.

Na koncert w wykonaniu ze społu Filharmonii zaprasza Klub ZNP, pl. Wolności 5, dzisiaj o godz. 19.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzonymi pracami in westycyjnymi nastąpi wyłączenie prądu w dniu 7. 5. 68 r. w godz. 7—18 dla miejscowości Przeźmie rowo. Zakład przeprasza za przer wę w dostawie energii elektrycz nej. (M-3402)